Wydanie I

ŁÓDŹ, poniedziałek 30 lipca 1990 roku
Rok XLV
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004
174 (13162)

Cena 400 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

30 godzin debaty przed poselskimi wakacjami

(Od specjalnego wysłannika)

Obawiano się, że ostatnie przed wakacjami posiedzenie Sejmu zajmie posłom niedzielę, a może nawet i... zostaną oni wezwani na obrady na początku sierpnia. Tak się nie stało. Widocznie zdecydowano, że zmiany w rządzie mogą poczekać. I bez tego posłowie mieli pełne ręce roboty — spędzili w sali plenarnej podczas ostatniego posiedzenia bite 30 godzin.

Sobotni porządek był równie bogaty jak w poprzednich dniach. Ku zaskoczeniu, zrezygnowano z wyboru nowego szefa NIK. Było to zapowiedziane lecz z klubu PSL wyszła inicjatywa by zostawić prezesa T. Hupałowskiego między innymi dla doprowadzenia do końca sprawy wódczanej afery. Kluby radziły nad tym przed posiedzeniem. W efekcie wniosek przeszedł.

Następnie Sejm zajął się zmianami w ustawie o opodatkowaniu wzrostu wynagrodzeń. Zapowiadał to niedawno wicepremier Balcerowicz. Wiadomo przecież że „popiwek" nie sprzyja wrostowi produkcji. Rząd nie chce się jednak godzić na łatwe popuszczenie cugli bojąc się inflacji i zrujnowania stabilizacji programu. Dlatego też większość poprawek poselskich wychodzących poza rządowe propozycje minister finansów osobiście torpedował. W myśl przyjętej noweli stosuje się łagodniejszą skalę opodatkowania, w której progresja jest prawie dwukrotnie mniejsza od dotychczas obowiązującej. Posłowie zgodzili się na poprawkę, według której te zakłady które obniżą w drugim półroczu koszty produkcji i zwiększą zyski będą miały możliwość podwyższenia płac ponad obowiązujący wolny od podatku próg.

Wreszcie mamy ustawę o partiach, która rodziła się prawie rok. Sejm przyjął większość poprawek Senatu, a pamiętamy, że ten zmienił w pierwotnej wersji siedem na osiem punktów, pozostawiając tylko ten, który mówi o czasie wejścia w życie dokumentu. Najwięcej kontrowersji jeszcze na sobotnim posiedzeniu, budziła sprawa finansowania partii. Wielu posłów postulowało obalenie rygorystycznego zapisu, który nie pozwala korzystać partiom ze wsparcia finansowego zagranicy. Jest to ważne szczególnie dla nowo powstających partii. Wysoka

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Na rozdrożu reform

Wczoraj odbyło się zebranie Komitetu Obywatelskiego przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność". Tym razem w posiedzeniu komitetu uczestniczyło w porównaniu z poprzednim zebraniem, które odbyło się 24 czerwca, stosunkowo niewiele osób. Brakowało zwłaszcza większości osób, które wówczas sygnalizowały swe wystąpienie z komitetu. Tę sprawę postanowiono do dzisiejszego spotkania „zamrozić" Otwierając zebranie, przewodniczący komitetu Zdzisław Najder powiedział też, że okres wakacyjny uniemożliwił wielu osobom uczestniczenie w posiedzeniu.

Następnie przemówienie wygłosił Lech Wałęsa. Jesteśmy dziś — powiedział — w momencie dziejowym. Przed Polską — ogromne zadania, reformuje się kraj i nikt przed nami nie szedł tą drogą. Są też przed nami wielkie zagrożenia. W tej sytuacji Komitet Obywatelski przy przewodniczącym „S" jest w Polsce niezbędnie potrzebny. Czy mamy już prawdziwą demokrację, gdy prezydent jest ze starej epoki, a premier z „35 proc."? Czy można to wszystko zostawić? W tej sytuacji — oświadczył przewodniczący „S" — podjąłem walkę o poszerzenie możliwości działania, o przyspieszenie i dopuszczenie innych.

Sekretarz Komitetu Obywatelskiego Wojciech Włodarczyk złożył sprawozdanie za okres od 25 czerwca do 29 lipca br. Powiedział że w ciągu minionego miesiąca rezygnację z członkostwa w komitecie zgłosiło na piśmie 13 osób — za-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

W Sejmie

3 x RSW

Czterech łódzkich posłów: B. Łukasiewicz, A. Kern, S. Niesiołowski i S. Osiński wystąpiło 12 lipca br. do premiera z prośbą o rozważenie czy przewodniczący Komisji Likwidacyjnej RSW, dr J. Drygalski może w sposób bezstronny wykonywać powierzone mu obowiązki. Pytanie to postawiono w związku z zarzutami jakie pod adresem dr J. Drygalskiego przedstawiła łódzka TV. Przypomnijmy, że chodziło tu o fakt iż dr J. Drygalski był współzałożycielem spółki wydawniczej „Edytor", która jest zainteresowana wykupem dwu łódzkich gazet oraz drukarni.

Posłowie nie otrzymali odpowiedzi, więc w ich imieniu pos. S. Niesiołowski złożył w ubiegły czwartek oświadczenie w Sejmie. Domagał się w nim min. ustąpienia dr J. Drygalskiego z funkcji przewodniczącego Komisji Likwidacyjnej RSW.

W imieniu rządu, w dwa dni później odpowiedział przed Wysoką Izbą wiceminister J. Ciemniewski. Stwierdził że likwidator zakładał spółkę „Edytor" na mie-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

„Wiemy dokąd iść..."

W sobotę w auli głównej Politechniki Warszawskiej odbyło się spotkanie członków — założycieli Ruchu Obywatelskiego Akcja Demokratyczna. W dyskusji Adam Michnik stwierdził m. in., że ROAD nie jest rozbijaniem „Solidarności", ale formą polityczną tego, co określa się ruchem „Solidarności". Jesteśmy — powiedział — za wolnością bez chaosu. Odpowiedzialnością bez serwilizmu pluralizmem bez utraty tożsamości. Chcemy przekroczyć konflikty personalne, dojść do konsensusu i kompromisu wszystkich rozumnych sił w Polsce na rzecz ładu demokratycznego. Akcja nie będzie konserwowaniem układu „okrągłego stołu" — powiedział — ale nie będzie też ruchem nienawiści, odwetu, zemsty.

Spotykamy się w momencie, gdy dokonują się najważniejsze zmiany: tworzą się lokalne samorządy i rozpoczynają główne prace nad konstytucją — powiedział Z. Bujak. Ważne jest, by ROAD mógł włączyć się w te prace.

Prof. Cezary Józefiak podkreślił, że droga przemian, którą realizujemy jest niezwykle trudna i niekonwencjonalna. Wiemy dokąd iść ale nie znamy dobrze metody przejścia — nikt przed nami tego jeszcze nie robił. ROAD proponuje więc drogę poszukiwań i ciągłych korekt programu oraz liczenie się z kosztami społecznymi wszystkich osiągnięć.

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Do i od prezydenta

Kiedy wybory?

Około sto podpisów, głównie posłów i senatorów OKP, jednak nie z oficjalnego kierownictwa klubu, znajdowało się w sobotę wieczorem pod apelem do prezydenta RP W. Jaruzelskiego o ustąpienie ze stanowiska. Sygnowali go również parlamentarzyści bezklubowi Znaleźliśmy tu także nazwisko posła z PKLD, lecz wkrótce się on wykreślił. Podpisy otwiera nazwisko posła z Bełchatowa, Ryszarda Brzuzy (dawniej OKP, dziś bezklubowy). To ten poseł nomen omen apelował przed rokiem w czasie „przesłuchania" generała przed jego wyborem by zrezygnował z kandydowania. Z łódzkich posłów znaleźliśmy tu podpisy A. Kerna, B. Osińskiego i S. Niesiołowskiego.

W piątek zrodziła się ta inicjatywa a w sobotę na odbywającym się w Warszawie spotkaniu przedstawicieli wojewódzkich i gminnych kół PSL „Solidarność", zebrani poparli ten apel.

Można uznać że list jaki w

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Czorsztyn

Kres sporów o zaporę?

W sobotę w Maniowach k. Nowego Targu, z inicjatywy wicemarszałka Senatu Zofii Kuratowskiej odbył się sejmik zainteresowanych losami budowy zbiorników wodnych Czorsztyn-Niedzica.

W wyniku gorącej, szerokiej dyskusji inspirowanej przez ekologów i historyków, przyjęto stanowisko miejscowego samorządu stwierdzające, że kontynuacja tej budowy jest możliwa i stanowi szansę programu ochrony zlewiska Dunajca poprzez bezpośrednie oczyszczalnie ścieków i zagospodarowanie wód powierzchniowych. Ale budowa zbiornika wymaga spełnienia wielu warunków i działań zawartych w przedłożonej na sejmiku ekspertyzie profesora E. Kleczkowskiego.

Wnioskowano, aby dla harmonijnego wykorzystania funduszów rządowych i samorządowych przeznaczonych na zrealizowanie tego programu powołać jedną osobę bądź grupę osób jako radę nadzorczą.

Informacje NIK na czarnym rynku

Do prezesa NIK Tadeusza Hupałowskiego dotarły wiadomości, iż przekazana do Sejmu informacja NIK na temat importu alkoholu krąży już w odbitkach po Warszawie i jest sprzedawana za... 10 tys. zł od egzemplarza.

(PAP)

Toruń

Pożar szpitala

We wczesnych godzinach popołudniowych 23 bm toruńska straż pożarna została postawiona w stan alarmu — palił się szpital psychiatryczny w centrum miasta. Pożar spowodował jeden z pacjentów, przebywający samotnie w pomieszczeniu socjalnym, wypełnionym łatwo palnymi sprzętami. Szybka reakcja personelu szpitalnego i straży pożarnej zapobiegła nieszczęściu. Gdy wozy strażackie przybyły na miejsce niemal wszyscy pacjenci i personel przebywali już poza obiektem. W szpitalu pozostało 2 pacjentów niezdolnych do samodzielnego poruszania się i 3 osoby z personelu. Wszystkich uratowano. Straty szacuje się na ok. 80 mln zł.

Zmarł B. Kreisky

W niedzielę rano zmarł w szpitalu były kanclerz Austrii Bruno Kreisky. Przyczyną zgonu były zaburzenia krążeniowe. 79-letni Kreisky był jednym z najbardziej znanych polityków austriackich. W latach 1970—1983 stał na czele rządu. W 1983 roku podał się do dymisji, gdy jego partia socjalistyczna nie uzyskała w wyborach wystarczającej liczby głosów, by rządzić samodzielnie. Kiedy w 1986 r. socjaliści zmuszeni byli utworzyć koalicyjny rząd z austriacką Partią Ludową (konserwatyści) B. Kreisky zerwał wszelkie kontakty ze swą partią, odmawiając nawet sprawowania honorowego przewodnictwa.

Piwo z ługiem

W sobotę i niedzielę prasa węgierska, radio i telewizja apelowały do amatorów piwa, by nie gasili pragnienia tym napojem butelkowanym 23 lipca br. w budapeszteńskim browarze Koebanya. Jak się okazało, w nie znanych jeszcze okolicznościach ok. 200 tys. butelek piwa o nazwie Koebanya obok piwa nalano ługu stosowanego do ich mycia. Większość trafiła do sprzedaży w różnych punktach stolicy Węgier.

Aferę wykryto po pierwszym przypadku zatrucia, jaki miał miejsce w piątek 27 bm. Ponieważ w sobotę nie dotarto do nikogo z dyrekcji browaru, okoliczności kardynalnego niedopatrzenia nie są jeszcze znane.

Tolerancja przyczyną ustąpienia...

Bułgarski minister spraw wewnętrznych Atanas Semerdżiew podał się w piątek wieczorem do dymisji. Swą decyzję ogłosił w parlamencie, przed którym odbywał się wiec z udziałem dziesiątków tysięcy osób, protestujących przeciwko propozycji ocenzurowania wystąpienia byłego przywódcy bułgarskiego Todora Żiwkowa przed Wielkim Zgromadzeniem Ludowym i przekazania w relacjach radiowych i telewizyjnych jedynie jego fragmentów. Jak podają agencje, w atmosferze burzliwych scen w parlamencie, gen. Semerdżew oskarżył opozycję o „wykorzystywanie jego tolerancji" i złożył swą rezygnację.

Stracone 20 mln dolarów

Z poligonu doświadczalnego w White Sands (stan Nowy Meksyk) wystrzelono rakietę z wypróbowanymi w powietrzu komponentami elektronicznymi dla amerykańskiego programu „wojen gwiezdnych". Rakieta zboczyła z wyznaczonego toru lotu i w 31 sekund po starcie została zniszczona na sygnał z Ziemi. Wartość straconych urządzeń oblicza się na 20 mln dolarów. Przedstawiciel organizacji ds. realizacji inicjatywy obrony strategicznej oświadczył, że nieudany lot rakiety nie wpłynie na tempo badań, prowadzonych w ramach programu „wojen gwiezdnych".

Zadebiutował w meczu z Sochaux

Ziober jak Zorro...

(Telefon własny z Montpellier)

■ Halo Montpellier. Czy przy telefonie Jacek Ziober?

— Tak, słucham.

■ Obudziłem chyba byłego zawodnika ŁKS?

— Tak. Zgadza się. Uciąłem sobie poobiednią drzemkę, bo naprawdę trudno w tej przepięknej miejscowości położonej nad Morzem Śródziemnym wytrzymać. Upały niesamowite! 40 stopni w cieniu! Nie inaczej było kiedy rozpoczynaliśmy w sobotę o godz. 20.30 spotkanie z Sochaux. Trzeba się do tych warunków dostosować. Nie ma rady.

■ A propos. Jak wypadł Jacek Ziober w swym debiucie w lidze francuskiej?

— Wygraliśmy 2:0 i chyba nie wypadłem źle. Jakby to można powiedzieć; byłem współtwórcą drugiego gola dla mojej drużyny W obrębie pola karnego zostałem sfaulowany i następnie wykonywałem rzut wolny. Po dośrodkowaniu obrońca Sochaux dotknął piłki ręką i po rzucie karnym (nie wykonywanym przeze mnie) przypieczętowaliśmy swój sukces. Trochę jestem zły na siebie, ponieważ mogłem dwukrotnie wpisać się na listę strzelców. W pierwszym przypadku nie popisałem się mając do-

(DALSZY CIĄG NA STR. 6)

ZSRR

Kryzys coraz głębszy

Państwowy Komitet ZSRR ds. Statystyki opublikował komunikat na temat wyników gospodarki radzieckiej w pierwszych sześciu miesiącach br. W okresie tym pogłębił się kryzys gospodarczy, zmalało tempo wzrostu produkcji. W pierwszym półroczu dochód narodowy brutto zmniejszył się o 1 proc. w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego. 1 lipca wewnętrzny dług państwowy przekroczył 460 mld rubli. Eksport do krajów — członków RWPG zmniejszył się o 10,2 proc.

Dziwny jest ten świat

MUNDURY DLA PRZEMYTNIKÓW

Szczecin oblężony jest przez turystów — handlarzy z NRD. Na przejściach granicznych w Ahlebecku, Lubieszynie i Kołbaskowie ogromny ruch panuje w dni powszednie, w soboty zaś jeszcze większy. Niemcy kupują głównie odzież dżinsową, obuwie, żywność, cytrusy. Nasi handlarze, rodzimi, jadą do Berlina Zachodniego, omijając obowiązujące przepisy. Z przejścia w Kołbaskowie cofnięto trójkę Polaków, którzy na jednodniową wycieczkę zabrali 160 kg żywności. Najbardziej „chodliwym" towarem są ostatnio mundury Armii Radzieckiej. Celników nie dziwi już np. para Polaków taszcząca na Zachód 40 czapek „czerwonoarmiejców". Pytanie: skąd je wzięli?

CHINKI GÓRUJĄ

W wyniku przeprowadzonej ankiety naukowcy z wydziału psychologii Chińskiej Akademii Nauk Społecznych stwierdzili, że kobiety w tym kraju górują pod względem cech charakteru nad mężczyznami. Wprawdzie wyniki ankiety wykazują, że kobiety są wyrachowane, próżne, mają ograniczone horyzonty, są zazdrosne, złośliwe, samolubne, chciwe i skłonne do plotkarstwa, ale są również sympatyczne, uczuciowe, cnotliwe, kochające, odporne na trudy i ciężko pracujące.

Komentując wyniki ankiety, przeprowadzonej wśród około tysiąca osób, z których połowę stanowili mężczyźni, dziennik „Tianjin Wanbao" stwierdził, iż „kobiety wyraźnie górują nad mężczyznami, głównie z powodu szlachetnych cech charakteru i szacunku dla pracy".

PUSTYNIA...

Do minimum, bo prawie o 90 proc. spadło tego lata zapotrzebowanie na fachowych przewodników po gdańskiej Starówce; o 70 proc. mniej niż w ubiegłych latach pasażerów ma gdańska „biała flota", odbywająca rejsy po zatoce; tylko w połowie wykorzystywany jest bardzo dawniej popularny camping w Jelitkowie, a hotele na wybrzeżu gdańskim mają co najmniej 30 proc. wolnych miejsc. Wszystkiemu winne ceny, skutecznie odstraszające turystów i wczasowiczów od spędzania urlopów nad morzem...

ZBROJA DLA BŁĘDNEGO RYCERZA

Niemiła przygoda spotkała w Toruniu jednego z Francuzów, wracającego do kraju po występach w turnieju rycerskim na zamku Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu. Nie dość, że nie sięgnął po laury turnieju, to jeszcze go okradli. Nic to, że z samochodu zabrali aparat fotograficzny i garnitur — gorzej, że skradziono też historyczny strój rycerski. No cóż, tylu mamy błędnych rycerzy, a zbroi mało.

Opr. kp.

SPORT

✱ Na inaugurację piłkarskiej ekstraklasy sezonu 1990/91 ŁKS pokonał na własnym boisku Motor Lublin 1:0 (1:0).

✱ W pierwszym meczu II ligi Widzew zremisował na wyjeździe ze Stalą Rzeszów 2:2 (1:1).

✱ Szczegóły i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6.

W akcji zawodnik ŁKS — Tomasz Cebula, który nie miał szczęścia, by w spotkaniu z Motorem wpisać się na listę strzelców.

Fot. A. WACH

Co dzień niesie

Dziś mamy poniedziałek, 30 lipca. Słońce wzeszło o godz. 4.53, zajdzie zaś o 20.31. Do końca roku pozostało 155 dni.

Imieniny obchodzą

Julita, Ludmiła, Ksenia, Piotr, Zdobysław

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: Zachmurzenie małe i umiarkowane, przejściowo wzrastające do dużego z przelotnym opadem deszczu lub burzą. Temperatura maksymalna w dzień ok. 25 st. Wiatr słaby i umiarkowany południowy, skręcający na zachodni.

Wczoraj o godz. 19 ciśnienie wynosiło 995,4 hPa (746,6 mm), a temp. 28,4 st.

Z kalendarza wydarzeń

1920 — W Białymstoku powstaje Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski (J Marchlewski, F. Dzierżyński, E. Próchnik i F. Kon).

Taka sobie myśl

Samotność byłaby idealnym stanem, gdyby można było wybrać sobie ludzi, których się uniknie.

Uśmiechnij się

— Jem tylko zdrową żywność — proszę jedno martini z ziarnkiem sojowym.

30 godzin debaty przed poselskimi wakacjami

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Izba jednak odrzuciła tę senacką poprawkę, różnicą kilku głosów. Na posiedzeniu OKP skomentowano później ten fakt, że część posłów z tego klubu była na mityngu politycznym ROAD i dlatego przegłosowali OKP posłowie z innych klubów.

Muszą być szanowane prawa dziecka jeśli chce się by klimat poszanowania człowieka towarzyszył mu w dorosłym życiu — w tym tonie przebiegała dyskusja nad projektem ustawy o ratyfikacji Konwencji Praw Dziecka przyjętej przez ONZ 20 listopada ub. roku. Dodajmy, że projekt takiej konwencji powstał z polskiej inicjatywy. Jak podkreślał minister spraw zagranicznych, K. Skubiszewski, konwencja tworzy system prawny ochrony dziecka i stwarza mu gwarancje życia w godziwych warunkach materialnych i zdrowotnych. Posłowie dawali przykłady ignorowania w Polsce praw dziecka i z zadowoleniem witali ten dokument. Ustawa o przyjęciu konwencji trafi teraz do komisji sejmowych.

W czasie odpowiedzi prezesa NIK, T. Hupałowskiego w czwartek na poselską interpelację dotyczącą wódka-gate padło pytanie czy ktoś z członków rządu nie był zamieszany w ten proceder prywatnego importu alkoholu lub czerpał z tego korzyści? Premier Mazowiecki zwrócił się więc do prezesa NIK by zbadał tę sprawę. W sobotę T. Hupałowski złożył oświadczenie stwierdzające że nie wynika z materiałów, aby ktokolwiek z członków rządu bezpośrednio uczestniczył w tym procederze czy czerpał korzyści materialne z tego tytułu. W związku z tym, że będzie pracować nad wódczaną aferą nadzwyczajna komisja sejmowa, prezes NIK wydał polecenie przygotowań do kontynuowania kontroli o poszerzonym zakresie.

Skoro jesteśmy przy sejmowych komisjach nadzwyczajnych, w sobotę zdawała relację ze swej pracy ta, którą powołano do zbadania sprawy użycia sił porządkowych przeciw rolnikom w Mławie oraz w Ministerstwie Rolnictwa, gdzie dodatkowo naruszono immunitet posłów rolników. — Niedopuszczalne jest w obowiązującym prawie — mówił pos. J. Szymański — takie zachowanie wobec posłów. Wkrótce pełne sprawozdanie komisji.

Wczoraj przyjęto również opracowaną wspólnie przez kluby poselskie uchwałę witającą z zadoweleniem fakt ogłoszenia deklaracji o niepodległości przez sąsiadujące z naszym krajem Ukrainę i Białoruś.

EWA ŁUKASIEWICZ

Kiedy wybory?

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

sobotę po południu wpłynął od prezydenta W. Jaruzelskiego na ręce marszałka, M. Kozakiewicza, był w jakimś stopniu reakcją również na rodzące się inicjatywy związane z tym urzędem. We wspomnianym liście prezydent wyraża poparcie dla zapowiedzianej na wrzesień debaty parlamentarnej poświęconej przyspieszonym wyborom prezydenckim i parlamentarnym. Pozwoli ona, zdaniem W. Jaruzelskiego, na sprecyzowanie planu prac parlamentarnych w sprawach konstytucyjnych oraz dotyczących ordynacji wyborczej na urząd prezydenta i do parlamentu.

Jeszcze nie przebrzmiały na Wiejskiej echa tego listu, gdy rozeszła się w kuluarach wiadomość o kolejnej inicjatywie tyczącej prezydenckiego fotela i wyborów. Oto w czasie spotkania w sobotę Ruchu Obywatelskiego Akcja Demokratyczna, opowiedziano się za pilną nowelizacją konstytucji w części dotyczącej wyboru prezydenta. Zobowiązano posłów — członków ROAD, do podjęcia działań w tej sprawie. Nie musiała to być dla nich sprawa całkiem świeża, skoro w kilka godzin później złożyli oni już do laski marszałkowskiej projekt nowelizacji ustawy zasadniczej, w myśl której m.in. prezydent winien być wybierany w wyborach powszechnych. Kadencja trwać ma 5 lat i może być tylko raz powtórzona. Pod projektem podpisało się około 30 posłów. Są to głównie członkowie OKP związani z ROAD (np. A. Michnik, K. Wujec J. Lityński).

Poseł H. Michalak z Sieradza będzie w toku prac parlamentarnych reprezentował stanowisko posłów — autorów noweli.

Tak więc kampania prezydencka podnosi temperaturę chłodnego lata Anno Domini 1990. Wszystko wskazuje że przyjdzie po nim gorąca jesień.

E. Ł.

Król niesie pomoc

Król Hiszpanii Juan Carlos jest znanym żeglarzem klasy międzynarodowej. Ostatnią niedzielę spędził na morzu w pobliżu Majorki (Baleary), przygotowując się do regat o puchar jego imienia. Kiedy w łodzi pneumatycznej wracał do portu w Palma dostrzegł dwie żeglarki, których łódź została przewrócona przez silny wiatr. Nie zastanawiając się długo, ku zaskoczeniu towarzyszących mu osób, król w ubraniu wskoczył do wody i pomógł dziewczynom w ustawieniu żaglówki we właściwej pozycji.

(PAP)

Na rozdrożu reform

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

równo sygnatariuszy listy „63" jak i spoza tej listy. Dziś Komitet Obywatelski liczy łącznie z osobami z listy „zamrożonej" 219 członków.

W. Włodarczyk poinformował że całkowitej zmianie uległo biuro Komitetu Obywatelskiego. Został wypracowany regulamin wewnętrzny sekretariatu i biura oraz zakres obowiązków poszczególnych pracowników. Z dotychczasowych 10 sekcji, czy zespołów pozostały 3: prawna, ekologiczna, ds. kontaktów z komitetami obywatelskimi. Spośród zatrudnionych w czerwcu br. 68 osób na całych bądź częściowych etatach pozostało 25 pracowników. Planowane są nowe sekcje: ds. gospodarki (wspólnie z NSZZ „Solidarność") i ds. prasy lokalnej. Główny nacisk i działalność biura, poza organizacją spotkań Komitetu Obywatelskiego i spotkań ogólnopolskich komitetów lokalnych, położony jest na kontakty z komitetami szczebla wojewódzkiego i niższych.

W I półroczu br. Komitet Obywatelski przy przewodniczącym NSZZ „S" wydał 882 mln zł. W II półroczu biuro planuje wydatki na kwotę 722 mln zł.

Po wielogodzinnej dyskusji, komitet przyjął oświadczenie, w którym — w związku z podejmowanymi ostatnio próbami posługiwania się w walce politycznej oskarżeniami o szowinizm i antysemityzm — zgłasza stanowczy sprzeciw wobec tego rodzaju praktyk, bowiem godzą one w dobre imię narodu polskiego. Jednocześnie Komitet Obywatelski uważa za swój moralny obowiązek wyrazić jednoznaczne potępienie wobec zdarzających się w Polsce przejawów antysemityzmu. Zjawiska te mają wprawdzie charakter marginalny, ale bierne ich tolerowanie mogłoby wyrządzić niepowetowane szkody moralne i polityczne.

Postanowiono wystosować list do metropolity Bazylego z wyrazami szczerego ubolewania dla całej wspólnoty wiernych cerkwi prawosławnej z powodu spalenia przez zbrodniczą rękę sanktuarium w Grabarce. Komitet zaapelował do wszystkich Polaków i katolików, a w szczególności do członków, działaczy i sympatyków NSZZ „S" by w miarę swych możliwości pomogli prawosławnym braciom w odbudowie sanktuarium.

Przeprowadzono głosowanie o charakterze sondażowym, które miało odpowiedzieć na pytanie, czy Komitet Obywatelski powinien się przekształcić w pluralistyczną piatformę partii i stowarzyszeń wywodzących się z „Solidarności". Spośród 40 osób, które dotrwały do końca posiedzenia, 4 wypowiedziały się za taką formułą, 25 było przeciw, a 11 wstrzymało się od głosu.

Powołano komisję polityczną, której celem będzie opracowywanie analiz politycznych dla potrzeb Komitetu Obywatelskiego oraz przeprowadzenie rozmów z przedstawicielami różnych ugrupowań politycznych w sprawie ich współdziałania z KO lub udziału w pracach komitetu. Do komisji, której skład będzie w przyszłości poszerzany weszli: **Piotr Baumgart, Wiesław Chrzanowski, Roman Duda, Stefan Kurowski, Wojciech Lamentowicz, Jan Olszewski, Zbigniew Romaszewski i Andrzej Siciński.**

Upoważniono biuro KO, by zwróciło się do osób, które podpisały „List 63" ale nie zgłosiły formalnej rezygnacji z członkostwa w komitecie o zdeklarowanie się w tej sprawie.

Powołano komisję, która będzie sprawowała kontrolę nad polityką finansową KO.

Upoważniono Andrzeja Kostarczyka, Jerzego Mikke i Jacka Maziarskiego do przygotowania koncepcji codziennej gazety NSZZ „Solidarność".

Następne posiedzenie komitetu powinno się odbyć 16 września w Warszawie.

3 × RSW

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

siąc przed podjęciem przez Sejm ustawy o likwidacji RSW, a w tydzień po objęciu stanowiska swoje akcje przekazał w formie powiernictwa na rzecz innej osoby. Postąpił tak mimo iż pracownikom administracji państwowej nie zabrania się posiadania akcji. Nie wolno im jedynie uczestniczyć w spółkach. Ponadto wiceminister mówił iż dr J. Drygalski nie jest jednoosobowym likwidatorem. Komisja sporządza plan likwidacji RSW, a zatwierdza go Rada Ministrów, po skonsultowaniu z komisją sejmową. Sprawa łódzkiej prasy, jak mówił J. Ciemniewski, nie była jeszcze rozpatrywana przez komisję likwidacyjną, a tym bardziej przez Radę Ministrów. W związku z zarzutami pod adresem komisji dotyczącymi odwoływania redaktorów naczelnych kilku gazet oraz powoływania na ich miejsce innych osób, wiceminister mówił że komisja ta oprócz funkcji likwidatora spełnia również funkcje bieżącego zarządzania likwidowaną spółdzielnią, a tym samym ma prawo, nawet obowiązek dokonywania zmian personalnych.

Zabierając głos, pos. S. Niesiołowski podtrzymywał swoje zarzuty o braku bezstronności dr J. Drygalskiego. — Spółka „Edytor", w której działają jego polityczni i osobiści przyjaciele — mówił — występuje o tytuły prasowe a także o drukarnię. Zapowiedział podjęcie działań — dla zbadania tej sprawy — przez komisję sejmową. Przeciwstawił się zarzutom pos. S. Niesiołowskiego pos. J. Lityński twierdząc w oświadczeniu, że nadużywa on trybuny sejmowej w grze politycznej.

E. Ł.

Uchwała Zarządu Regionu

PAN
TADEUSZ MAZOWIECKI
PREZES RADY MINISTRÓW

Zarząd Regionu Ziemi Łódzkiej NSZZ „Solidarność" popierając stanowisko komisji zakładowej naszego związku w spółdzielni kolportażowo-handlowej Łódź-Północ „Ruch" domaga się odwołania w trybie pilnym dr Jerzego Drygalskiego, dr Jacka Kwaśniewskiego oraz Jacka Dębskiego z zajmowanych obecnie stanowisk.

Postępowanie wymienionych osób nasuwa podejrzenie próby osiągnięcia korzyści osobistych z tytułu zajmowanego stanowiska i zagraża interesom pracowników organizujących spółdzielnię kolportażowo-handlową Łódź-Północ. Publiczne wypowiedzi zainteresowanych oceniamy jako próbę zaciemniania sytuacji i przeniesienia konfliktu na płaszczyznę polityczną, nie mającą nic wspólnego z rzeczywistymi intencjami likwidatorów.

Każda próba nadużywania stanowiska, łamania zasad obowiązujących urzędnika państwowego, będzie spotykała się ze społecznym sprzeciwem bez względu na polityczne sympatie i przynależność organizacyjną. Dotyczy to szczególnie osób aspirujących do najwyższych stanowisk w naszym regionie.

Wyrażamy przekonanie, że stanowisko nasze spotka się ze zrozumieniem pana premiera. Proces wielkich przemian w życiu naszego kraju wymaga wzajemnego zaufania rządzonych i rządzących. W wypadku likwidatorów RSW w Łodzi zaufanie to zostało podważone co nie rokuje ani właściwej atmosfery, ani skuteczności działania.

Liberia

Doe obalony

W Liberii obalono w piątek wieczorem rząd prezydenta Samuela Doe. Władze objął opozycyjny Narodowy Front Patriotyczny Liberii (NFPL), który od grudnia 1988 roku prowadził walkę zbrojną przeciwko władzom. W miejsce poprzedniego rządu utworzono Zgromadzenie Narodowego Patriotycznego Odrodzenia, na którego czele stoi lider NFPL Charles Taylor. W stolicy kraju — Monrovii wprowadzono godzinę policyjną, która obowiązuje w nocy.

Na Węgrzech drożej

Jak poinformowano w Budapeszcie, na piątkowym posiedzeniu rządu węgierskiego podjęto decyzję podwyższenia cen wielu rodzajów paliw i energii elektrycznej dla potrzeb gospodarstw domowych. M. in. cena węgla wzrosła o 45 proc., gazu — o 26,9 proc., elektryczności — o 44 proc.

Nie obchodzą ich wybory?

Odbywające się wczoraj na Węgrzech referendum, które miało zadecydować o sposobie wyboru prezydenta republiki, będzie nieważne z powodu niewystarczającej frekwencji — powiedział w niedzielę po południu przewodniczący Centralnej Komisji Wyborczej, Zoltan Toth. Do godziny 14 głosy oddało około 15 proc. osób uprawnionych do głosowania. By referendum było ważne konieczna jest frekwencja minimum 50 proc. Jeśli referendum będzie nieważne, to zgodnie z konstytucją, nadal wyboru prezydenta będzie dokonywało Zgromadzenie Narodowe.

Oświadczenie ambasady wietnamskiej

Wszystko nieprawda

PAP otrzymała oświadczenie Ambasady Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej w Polsce stwierdzające, iż ostatnio niektóre środki przekazu masowego w Polsce nadały wiadomość, że studenci laotańscy, uczący się w Polsce CSRF i Związku Radzieckim informują o rzekomych wietnamskich bombardowaniach i atakach chemicznych w Laosie oraz żądają opuszczenia terytorium Laosu przez wojska wietnamskie.

Informacje te, jak głosi oświadczenie ambasady, są fałszerstwem i obecnie na terytorium Laosu nie ma wojsk wietnamskich.

(PAP)

48 godzin w kraju i na świecie

PREZES RADY MINISTRÓW Tadeusz Mazowiecki przyjął delegację założonego w Warszawie Ruchu Obywatelskiego Akcja Demokratyczna ze Zbigniewem Bujakiem i Władysławem Frasyniukiem na czele. Przedstawiciele ROAD poinformowali premiera o założeniach ruchu i jego celach.

PAPIEŻ JAN PAWEŁ II odwiedzi Węgry w dniach 16—20 sierpnia 1991 r., a jego wizyta pasterska w tym kraju będzie o dwa dni dłuższa niż pierwotnie planowano.

PRZEDSTAWICIELE TRZECH REPUBLIK nadbałtyckich nie brali i nie będą brali udziału w opracowywaniu układu o federacji — oświadczyli przewodniczący parlamentów Litwy, Łotwy i Estonii, którzy w dniach 27—28 bm. uczestniczyli w obradach Rady Bałtyckiej w Jurmali.

REFORMY GOSPODARCZE W ZSRR, w tym sprawa wymienialności rubla oraz kwestia ewentualnej pomocy gospodarczej Zachodu dla Związku Radzieckiego — to najważniejsze tematy rozmowy, jaką przeprowadzili w sobotę w Moskwie premier Nikołaj Ryżkow i dyrektor generalny Międzynarodowego Funduszu Walutowego Michel Camdessus, który przebywa z wizytą w ZSRR na zaproszenie rządu radzieckiego.

RUMUNIA ZAŻĄDAŁA tymczasowego zatrzymania 4 reaktorów elektrowni atomowej w Kozłoduju, położonej na bułgarskim brzegu Dunaju. Ustalono, iż w Kozłoduju istnieje groźba przedostania się substancji radioaktywnych do atmosfery.

PARLAMENT MOŁDAWSKIEJ SRR uchwalił dekret o władzy, na mocy którego sędziowie i pracownicy organów ochrony porządku prawnego nie mogą w okresie pełnienia swoich obowiązków należeć do partii politycznych i ruchów społecznych. Zakaz więc dotyczy w równej mierze członkostwa w partii komunistycznej jak i we Froncie Ludowym. Jednocześnie dekret uznaje za niedopuszczalną działalność organizacji partyjnych w zakładach pracy.

Opr. kp

Złoto dla prezydenta

Prezydent RFN Richard von Weizsaecker potwierdził ostatnio, że mimo swych 70 lat jest nadal w doskonałej kondycji fizycznej. Uzyskał bowiem — po raz trzeci już za kadencji prezydenckiej — złotą odznakę sportową, pokonując m. in. w skoku w dal bez rozbiegu 2 m 11 cm (wymagane dla odznaki — 1,70), przepłynął 1000 m w czasie 27:47 (w 1988 r. miał wynik gorszy 28:32), a 100 m przebiegł w 18,4 sekundy.

(PAP)

Byli właściciele...

...majątków, które po wojnie przeszły na własność państwa spotykają się dziś z posłami i senatorami o godz. 11 w Łodzi przy ul. Buczka 18. Organizatorzy zapraszają zainteresowanych.

(wit)

ZSRR — Izrael

Wkrótce współpraca

Izrael i Związek Radziecki podpisały porozumienie w sprawie nawiązania współpracy gospodarczej.

W Tel Awiwie i Moskwie zostaną zorganizowane biura handlowe ZSRR i Izraela.

KRONIKA WYPADKÓW

SOBOTA

► GODZ. 7.15. Pabianice, ul. Kilińskiego. Kierująca rowerem Mirosława B. zderzyła się z audi. Sprawczyni wypadku przebywa w szpitalu.

► GODZ. 16.25. Ul. Aleksandrowska. Krystyna R. weszła na jezdnię w miejscu niedozwolonym i wpadła na fiata 125p. Piesza przebywa w szpitalu.

► GODZ. 14.20. Ul. Nowotki. Motocykl potrącił na przejściu Zofię Sz., która poniosła śmierć na miejscu.

► GODZ. 18.30. Ul. Laskowicka przy mostku. Pieszy został potrącony przez motocykl. Świadków wypadku prosi się o skontaktowanie z WRD WKP w Łodzi, ul. Żeromskiego 38, tel. 57-16-62.

NIEDZIELA

► GODZ. 10. Podole 1, gm. Zgierz. Fiat 126p, kierowany przez Agnieszkę N. na łuku drogi wypadł z jezdni i uderzył w drzewo. Straty — 6 mln złotych.

► GODZ. 13.15. Kudrowice, gm. Pabianice. Motorower „Romet", kierowany przez Zbigniewa G. zderzył się z fiatem 126p. Sprawca wypadku przebywa w szpitalu.

► GODZ. 13.25. Ul. Gajcego. 11-letni Piotr M. jadący rowerem zderzył się ze skodą. Chłopcu udzielono pomocy lekarskiej.

kp

W dziesiątą rocznicę tragicznej śmierci

Ś. † P.

TERESY i JERZEGO SYGULSKICH

zostanie odprawiona w dniu 30 lipca 1990 r. o godz. 18 w bazylice katedralnej św. Stanisława Kostki przy ul. Piotrkowskiej 265 msza św. w Ich intencji. Życzliwych pamięci Zmarłych do wspólnej modlitwy zapraszają

SYNOWIE z ŻONAMI

Giełda samochodowa

Panujący wczoraj w Łodzi upał rozpuszczał praktycznie wszystko. Oparły mu się chyba tylko ceny wywoławcze samochodów wystawionych na sprzedaż na łódzkiej giełdzie. Mimo to zawarto, jak na tę porę roku, sporo transakcji.

Zwykle okres wakacji na autobazarach był czasem spokoju. W tym roku będzie chyba inaczej. Nie liczyliśmy dokładnie ale z pewnością około 200 pojazdów zmieniło wczoraj właścicieli.

Kupujący interesowali się przede wszystkim pojazdami starszymi. Chociaż wystawiono głównie auta z lat 1983—87 to najlepiej szły te z okresu 1985—86. Wynika to z faktu, iż samochód cztero-, pięcioletni jednym zaczyna się już „cypać" i mając możliwość kupują nowy, dla innych jest jeszcze na tyle nowy, że przy odpowiedniej eksploatacji daje się nim jeszcze kilka lat pojeździć.

Wczoraj w Łodzi wystawiono na sprzedaż około 20 zupełnie nowych fiatów 126p. Od dłuższego już natomiast czasu bardzo trudno spotkać nowe FSO 125p.

Spośród wystawionych na sprzedaż marek wybraliśmy cztery, naszym zdaniem są najpopularniejsze. Oto one:

Fiat 126p — 1980: 8,2 9,0. 1981: 8,2 8,3 8,8 9,8. 1982: 10,2 10,5 1983: 8,2 9,0 9,5 10,8 11,0 12,6 13,0 14,0. 1984: 11,5 12,3 12,5 14,0 14,5. 1985: 10,0 14,8 15,0. 1986: 15,0 15,5 16,0 17,2. 1987: 15,4 16,5 16,8 17,2 17,5. 1988: 17,8 18,0 18,4. 1989: 19,8 20,5 21,5 23,0. 1990: 20,6 24,0 24,5 25,0.

FSO 125p — 1980: 7,2 12,0. 1981: 12,5 13,0. 1982: 12,0. 1983: 12,0. 1984: 16,5 18,5. 1985: 20,0 24,0. 1986: 23,0 25,5. 1987: 25,5 26,0 28,0. 1989: 26,0 32,0 34,5.

Polonez — 1980: 14,5. 1981: 15,0 19,5 21,0. 1982: 18,1 18,5 22,0. 1983: 23,0 25,5. 1984: 23,0 23,5 24,0. 1985: 26,0 27,0 30,0. 1986: 26,0 31,0. 1988: 35,0. 1989: 44,0 46,0 48,0 49,0. 1990: 50,0 55,0.

Skoda — 1981: 13,5. 1982: 18,0 18,2 21,5. 1983: 17,5 18,5 20,0. 1984: 19,5. 1986: 25,0. 1988: 30,0. 1989: 45,0. 1990: 46,0.

(peR)

Łącząc się w głębokim bólu z Rodziną, żegnamy zmarłego w dniu 24 lipca 1990 roku

Ś. † P.

mgr inż. LEONA DUTKIEWICZA

Człowieka o wielkiej osobowości, który w latach 1946 — 1981 współtworzył historię polskiego dozoru technicznego, kierując początkowo Inspektoratem Kotłowym, a później Rejonowym Dozorem Technicznym w Łodzi. Za szczególnie użyteczną działalność dla bezpieczeństwa techniki wyróżniony był odznaczeniami państwowymi i resortowymi m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotą Odznaką Zasłużony dla Energetyki, Honorową Odznaką m. Łodzi i województwa łódzkiego Odznaką Zasłużony dla Dozoru Technicznego. Składamy hołd naszemu długoletniemu Współpracownikowi, Przełożonemu i Wychowawcy.

KIEROWNICTWO URZĘDU DOZORU TECHNICZNEGO w WARSZAWIE i PRACOWNICY INSPEKTORATU DOZORU TECHNICZNEGO w ŁODZI.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w dniu 30 lipca br. (poniedziałek) o godz. 14.30 w kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Smutnej (Doły).

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

SZKOLENIE psów obronnych u właściciela. 52-23-04. 5595

„MILUNA" spółka. Łódź, ul. Złotno 222 ogłasza otwarcie likwidacji. Wzywa wierzycieli do zgłaszania roszczeń w terminie trzech miesięcy. 5594

ZATRUDNIĘ murarzy, pomocników, 86-11-38 grzecznościowy (18—20). 5618

VIDEOODTWARZACZ sprzedam. 55-69-52. 5580

SZWACZKI (teksas) zatrudnię. 43-14-92. 5583

ZATRUDNIĘ szwaczki chałupniczki 43-20-82. 5584

PRZYJMĘ szwaczkę, Aleksandrowska 149. 5613

FREZERA młodego przyjmę. 33-17-55 wieczorem. 5587

SZWACZKI zatrudnię (kurtki). Retkińska 33. 86-11-21. 5617

MAJSTRA budowlanego, tynkarzy do ociepleń, blacharza — zatrudnię. 36-10-39. 5625

ZATRUDNIMY księgowego ze znajomością rozliczeń dewizowych, maszynistów na planetę B-1. 33-01-31, Złotno 173 (7—16). 31502

126p, 125p po wypadku — sprzedam. 55-79-82. 31532

M-5 Skarżysko-Kamienna własnościowe na podobne — Łódź. 55-79-82. 31533

SPÓŁKA „Baron" zatrudni: kierowników robót remontowo-budowlanych; blacharzy-izolerów; murarzy-tynkarzy; parkieciarzy. 36-03-91; 32-94-75. 31451

„HEPI" zatrudni wysokiej klasy: specjalistę ds. krawiectwa; szwaczki, chałupniczki; specjalistę ds. handlu hurtowego. 36-24-02, Łódź, Sienkiewicza 85/87. 31231

KRESZ tanio sprzedam. Kryzysowa 10, 57-25-95. 31561

POSZUKUJĘ niewielkiego lokalu handlowego 43-18-03, wieczorem. 31560

szukam pracy

INSTRUKTOR odnowy biologicznej i masażu poszukuje pracy. 43-20-77 (16—20). 5566

POSZUKUJĘ pracy na pół etatu. 43-20-77 (16—20). 5566

Redaktor depeszowy Redaktor techniczny KRZYSZTOF PASIKOWSKI

POLSKA JEST JEDNYM Z KRAJÓW najbardziej zdegradowanych ekologicznie. To daleko posunięte zniszczenie polskiego środowiska stanowi, że postrzegają nas na świecie jako kraj, gdzie zainwestowany w ochrona środowiska dolar może dać o wiele większe rezultaty, niż ten sam dolar zainwestowany na Zachodzie. Z dłuższego pobytu w Stanach Zjednoczonych powrócił doc. Tadeusz Markowski z Katedry Ekonomiki Rozwoju Miast UŁ. Brał tam udział w różnych sympozjach i konferencjach i stwierdza w jednoznacznej opinii, że ratowanie środowiska w świecie, to przyczynienie się do ratowania środowiska w świecie. Czy będziemy umieli te dobre chęci wykorzystać? Czy jesteśmy do tego psychicznie i organizacyjnie przygotowani?

Z inicjatywy doc. T. Markowskiego powstała w Łodzi kilka miesięcy temu **Fundacja Promowania Czystych Technologii.** Jej celem jest — po pierwsze — szerokie informowanie producentów o istnieniu technologii przemysłowych w maksymalnym stopniu bezodpadowych, a po drugie — skontaktowanie przemysłowców z dysponentami owych technologii po to, by je nabyć i wdrożyć. Cała rzecz sprowadza się do przemiany w sposobie myślenia o produkcji. Na Zachodzie opłaca się produkować bez odpadów, a tym samym bez naruszania równowagi ekologicznej środowiska. U nas — wiadomo! — zazie wszystko w proszku. Przystępujący do produkcji nowy drobny biznesmen, wychowany w wiadomych układach, może dojść do wniosku, że bardziej opłaca się omijać przepisy. Rzecz w tym, żeby wiedział, że w końcu przestanie się opłacać. O tym musi mu ktoś powiedzieć.

Dlatego fundacja postawiła sobie za cel przekazywanie wiedzy zupełnie u nas nowej. Fundacja zostanie zarejestrowana w ciągu najbliższych tygodni. Członkami są m.in. władze miejskie (w tej chwili nie wiadomo — Zarząd Miasta i Urząd Wojewódzki), **UŁ, „Boruta", „Anilana", pabianicka „Polfa", Zakłady „Komuny Paryskiej" w Radomsku, „Protech".** Zadeklarowano na razie 40 milionów złotych.

Fundację merytorycznie i finansowo wspierają **Uniwersytet im. Erazma w Rotterdamie, NOTA** (rządowa organizacja holenderska do oceny stosowanych technologii przemysłowych),

Czysto czyli taniej

biura przemysłu i ochrony środowiska ONZ w Paryżu. Ta ostatnia placówka gwarantuje dostęp do międzynarodowej wymiany informacji o czystych technologiach. Fundacja ma także kontakty z agencją rządową do spraw ochrony środowiska w Stanach Zjednoczonych.

— Rejestracja w sądzie nie jest problemem. Co dalej? — pytamy doc. Tadeusza Markowskiego.

— Nasza fundacja będzie nie tylko szkolić, ale także pomoże w przeprowadzeniu analizy ekonomicznej zastosowania technologii, którą zapragnie ten czy inny przemysłowiec mieć u siebie. Powinien być tym zainteresowany, bo ideą czystej technologii jest obniżenie kosztów. Przynosi ona zysk fabryce, a jednocześnie — ochronie środowiska. I ten element, który nie „wypalił" jeszcze rok temu, „zagra" dzięki prywatyzacji przemysłu.

— To jednak kosztuje...

— Na Zachodzie działania tego typu organizacji finansują rządy, pokrywając koszty np. poprzez zwalnianie od podatków. W tej chwili, kiedy u nas nie ma takich możliwości, musimy liczyć na honorowych fundatorów, na państwa zachodnie. Spotkałem się w USA z żywym zainteresowaniem naszym krajem. Oni widzą nas jako poligon, gdzie wypracowuje się metody działania, które okażą się przydatne w innych krajach Europy Wschodniej, zdegradowanych w równym stopniu co nasz. Już myślą o Czechosłowacji. Tam proces prywatyzacji nie został jeszcze tak daleko posunięty jak u nas.

— Problem widzi się więc w kategoriach ekonomicznych?

— Tak, i to jest jedyne możliwe rozwiązanie. Środowisko będziemy ratować poprzez zmianę sposobu produkcji, zmianę technologii. Restrykcje, kary, normy — to działanie towarzyszące. W USA np. restrykcje są minimalizowane. Poprawa wynika tam z restrukturyzacji przemysłu i zastosowania innych technologii. Fakt, że stosuje się np. wyłącznie benzynę bezołowiową, zlikwidował problem skażenia ołowiem.

Doc. Markowski przygotowuje się do rozmów z prezydentem Łodzi. Liczy na zrozumienie i przychylność. Będzie ona potrzebna niewielkiej grupie entuzjastów, porwanych tym problemem. Nie jesteśmy przygotowani instytucjonalnie do czerpania wiedzy z międzynarodowej sieci informacji o czystych technologiach. Niewiele wiedzą o tym w dużych fabrykach, a cóż dopiero w małych, prywatnych, istniejących zaledwie w zamysłach ich przyszłych właścicieli.

Roboty jest bardzo dużo. Trzeba być wielkim optymistą, żeby podejmować próbę rozwiązania takiej sprawy. Dobrze, że takich odważnych mamy, bo ktoś to musi zrobić.

ALINA PONIATOWSKA

Ucieczka spod młotka

„Rzeczpospolita" podała przed kilkoma dniami listę 51 przedsiębiorstw „pod kreską". Osiem spośród nich to fabryki, które albo już są likwidowane, albo wkrótce będą. Dla reszty agonia w postaci postępowania naprawczego lub przygotowań do niego (ekspertyzy) jeszcze trwa. Czy firmy te się ostaną? A jeśli tak, to czy w dzisiejszym kształcie? Zapewne nie, choćby z racji prywatyzacji i różnych możliwości stwarzanych przez ustawę. O tym jednak za wcześnie jeszcze wyrokować. Wiadomo natomiast, np., że w Łodzi 12 fabryk powinno zbankrutować. Tak twierdzą eksperci. Ta wizja zresztą nie musi aż tak przerażać, bo przecież na gruzach może powstać coś nowego.

Proces, jaki się zaczyna, jest skomplikowany. Tym bardziej że

ZBANKRUTOWAĆ JESZCZE TRUDNO

Oto np. **Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Polino"** znalazły się na wspomnianej liście wśród fabryk obserwowanych, w których przygotowano badania ekspertów. Zakład wizytowali przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu. Ich uwagi potwierdziły informacje banku, który już wcześniej donosił, że „Polino" znalazło się w grupie „przytomnych" fabryk, które — nie czekając na syndyka z nakazu — same zaczęły szukać ratunku. Dlatego otrzymały kredyt warunkowy. Niektóre z nich przeniosły się potem z Powszechnego Banku Gospodarczego („Polino" po spłaceniu części długów) do Wielkopolskiego Banku Kredytowego, z którym współpracę bardzo sobie chwalą.

Ocena ekspertów jest syntetyczna. Jej punkty, to

SIŁA, OKAZJA, SŁABOŚCI, ZAGROŻENIA

Siłą „Polino", które nb. miało przestać istnieć w 1976 roku, są zmodernizowane w ostatnich 4 latach przędzalnie i tkalnie (jedna całkiem nowa). Ten stan dyr. Jerzy Morawski nazywa wyrazem instynktu samozachowawczego. Za okazję uznano fakt rozbicia fabryki. Jest tym łatwiejsza do prywatyzacji. Okazją, a więc także atutem, jest to, że całość wyprodukowanej przędzy może być tu przetworzona w tkalniach i wykończalni. Okazją nazwano także przygotowanie fabryki do wejścia kapitału zagranicznego. Zachodnioniemiecka firma Manfreda Schroedera (dawnego odbiorcy „Polino") chciała tu uruchomić produkcję dziewiarską.

Za słabość fabryki zespół pod kierownictwem inż. **Jana Korsaka** z Ministerstwa Przemysłu uznał brak pełnego wykorzystania potencjału produkcyjnego, spowodowany sytuacją rynkową. Zagrożeniem jest natomiast wysoki stan należności od odbiorców oraz ewentualność niewykonania założeń minimum. Ten plan minimum, to po prostu sprzedaż tkanin w ilości, która zapewni fabryce byt w drugim półroczu. W ciągu pierwszej połowy roku udało się „Polino" „upchnąć" na rynku wyroby za 27 mld zł. Teraz trzeba sprzedać je za 23 mld zł. Wydawałoby się — mniej, więc będzie łatwiej. Od kilku dni jednak prawie nic nie udaje się sprzedać.

Fabryka otworzyła dwa własne sklepy, co znacznie pomogło jej w przetrwaniu (sprzedaż w ciągu miesiąca za miliard zł). Z inicjatywy „Polino" powstały także dwie

PRYWATNE HURTOWNIE

— pod Poznaniem i w Kędzierzynie. Sprzedają one m. in. tkaniny z tej fabryki. Sprawa handlu, to niezmiernie ważny czynnik.

— Wracałem niedawno z Poznania — opowiada dyr. J. Morawski. — Zatrzymywałem się w wielu sklepach GS po drodze. Nigdzie nie było tkanin, zaopatrzenie — z wyjątkiem spożywczego — było marne. A magazyny fabryczne pękają w szwach...

Cóż, ten przytyk można zastosować także do zakładowych służb. Widocznie są zbyt opieszałe. Mamy jednak w Łodzi fabryki, o których bank twierdzi, że swą dobrą kondycję i stabilność kredytową zawdzięczają właśnie aktywnej sprzedaży. Za przykład podaje się „Olimpię", „Ortal" i „Verę".

Resortowa komisja, zbadawszy sytuację w „Polino" stwierdziła, że na razie nie ma tu podstaw do ingerencji naprawczych. Dyrektor przedsiębiorstwa tymczasem nie jest wcale pewien jak się sytuacja potoczy. To jeszcze

WIELKA NIEWIADOMA

— Co prawda — twierdzi — gdyby przyjechali z Argentyny potomkowie p. Eitinghtona (b. właściciela fabryki), to nie musiałby się wstydzić. Wręcz odwrotnie — majątek nie został zmarnowany, a pomnożony.

Czy uda się wejść w spółkę z zagranicznym kapitałem — też nie wiadomo. Oto p. Schroeder po uchwaleniu ustawy prywatyzacyjnej zaczął się wahać. Boi się, że w sytuacji masowej prywatyzacji obcy kapitał musiałby spłacać długi fabryk...

Może dzierżawa, albo spółka — nie od razu prywatyzacja. Może zatem z tej słabości wyniknie coś dobrego dla całej fabryki?...

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

Przedsiębiorczość pod lupą

Spółki dobre na wszystko?

RUCH W INTERESACH mamy niemały. Od stycznia do końca czerwca bieżącego roku na terenie całego kraju powołano do życia ponad 10.600 nowych spółek, z czego najwięcej, bo prawie 2,8 tysiąca — w przemyśle, ale też sporo w handlu — 2,7 tysiąca. W zestawieniu z tymi wielkościami podkreślenia godny jest fakt znikomej liczby spółek, które w tym czasie uległy likwidacji. W handlu było ich w całej Polsce tylko dziewięć, w przemyśle nieco więcej, bo 32, ale i tak zlikwidowane spółki stanowiły zaledwie 1,2 proc. liczby nowo powstałych, a tylko 0,5 proc. wszystkich zarejestrowanych w przemyśle według stanu na koniec czerwca. Proporcje te kształtują się jeszcze bardziej korzystnie w handlu.

Niestety dotyczy to jedynie spółek. Na własny rachunek podjęło się działalności gospodarczej w omawianym okresie 175 tysięcy osób, które uznały się za wystarczająco przedsiębiorcze, ale równocześnie prawie 147 tysięcy musiało przyznać, że przeceniło swoje siły i możliwości. Tyle bowiem zlikwidowało swe „firmy".

A wracając do spółek: tylko 7 procent ogólnej ich liczby w przemyśle i 1,5 proc. w handlu — to spółki z udziałem zagranicznym. Ogólnie biorąc — mało, wciąż mało, jeśli dodatkowo weźmiemy pod uwagę, że poza nielicznymi wyjątkami, są to udziały najczęściej drobne nawet jak na polskie, skromne w porównaniu z zachodnimi, warunki. Ale też widoczna pod tym względem „posucha" na przykład w handlu — stanowi wyraz świadomej polityki Agencji do Spraw Inwestycji Zagranicznych, która najzupełniej zresztą słusznie daje pierwszeństwo w wydawaniu zezwoleń inicjatywom przemysłowym, produkcyjnym.

Przeszło 1.500 nowych spółek powstało od stycznia do końca czerwca w budownictwie, większość w sferze budownictwa mieszkaniowego. Coraz więcej też przybywa spółek w transporcie (łącznie z lotniczym); w ciągu 6 miesięcy bież. roku powstało ich tutaj 168. Przewozem towarów i osób zajmuje się już dziś łącznie 320 spółek, z czego ponad czterdzieści — z udziałem zagranicznym. Spółki stanowią dziś jedną trzecią wszystkich jednostek organizacyjnych w polskim transporcie, a do podobnej relacji zbliża się również stan prawno-organizacyjny w łączności.

Coraz bardziej przedsiębiorczy jesteśmy jednak nie tylko w sferze produkcji materialnej i towarzyszących jej bezpośrednio dziedzin usługowych, takich jak transport czy handel. Spółki zawiązują się też np. w sferze oświaty (jest ich dziś 116, z czego 100 całkowicie prywatnych), kultury i sztuki (196, z czego 168 prywatnych), ochrony zdrowia (106, w tym 96 prywatnych). Zagraniczny, na ogół drobny kapitał przenika i tutaj: spółek typu joint ventures mamy już osiem w kulturze, dwie w służbie zdrowia i jedną w systemie oświatowym.

KAROL RZEMIENIECKI

Konsumenci czyli każdy

• Ile państwa w ekonomii
• Jeszcze o godzinie 13-tej

Z prywatyzacją będzie problem. Gospodarka tak bardzo upaństwowiona jak nasza, musi mieć kłopoty z odwróceniem proporcji, by dominację firm państwowych czy pseudospółdzielczych zastąpiła przewaga prywatnego czy „spółkowego" interesu. Ale oprócz dylematów wielkich są też mniejsze, co nie znaczy że mniej dokuczliwe czy łatwiejsze do rozwikłania.

Przykładem — ostatni protest załogi Przedsiębiorstwa Handlu Ubiorami „Otex" w Łodzi. Poszło o to, ile powinno być w przekształceniach firmy prawa ogólnopolskiego, ile lokalnego a ile „wolnej amerykanki". Przepisy, obowiązujące w całym kraju postulują, by pierwszeństwo w wykupywaniu sklepów miały ich załogi. Pozwoli to jednocześnie zagwarantować, że sklepy dostaną się w ręce fachowców, a także da satysfakcję ludziom — oczywiście za pieniądze, gdyż trzeba będzie sklep kupić — którzy w nim przepracowali nieraz pół lub więcej życia i przez całe dziesięciolecia ledwo wiązali koniec z końcem, bo pensje w handlu zawsze były w ogonie płac. Wydaje się takie rozwiązanie sprawiedliwe i zgodne ze zdrowym rozsadkiem.

Również niegłupi jest pomysł władz Łodzi aby sklepy na Piotrkowskiej poszły na przetarg. Samo usytuowanie interesu na głównej ulicy miasta gwarantuje takie zyski, że daj Boże każdemu. A z kolei gdy kupią sklepy najbogatsi, miasto dostanie sporo pieniędzy, a że jest biedne, każdy, kto w nim mieszka, widzi.

Skąd więc spór? Ano stąd, że akurat „Otex" ma większość sklepów właśnie na „Pietrynie" i trzeba godzić wodę z ogniem: prawo pierwokupu dla personelu z przetargiem, gdzie wygrywa ten, kto da więcej. Na domiar złego miasto chciało również dać na przetarg pawilony handlowe, te największe, już nie tylko na pryncypalnej ulicy, ale również w dzielnicach. Okazało się, że wszystko to prowadzi do znakomitego ograniczenia praw załogi „Otexu" gdyż z góry wiadomo, iż nie będzie ona miała tyle wolnej gotówki, ile rekiny polujące na sklepy przy Piotrkowskiej i pawilony w imieniu potężnych, nieraz nie tylko krajowych firm.

Na razie próbuje się całą sprawę załagodzić ulgami w czynszach dla sklepów kupionych przez ich personel, innymi ułatwieniami jeśli znajdą tam pracę ludzie już w handlu zatrudnieni, czy też próbujący oferować w nich usługi najbardziej poszukiwane.

Ale cokolwiek by mówić, są to półśrodki, mające raczej zaklajstrować problem niż stanowić jego rozwiązanie. Po raz kolejny okazuje się, że nawet największy liberał, zwolennik niemieszania się państwa, czy też władzy samorządowej, do handlu i gospodarki w ogólności, w czasach przechodzenia od centralnego sterowania do wolnego rynku musi od czasu do czasu zawiesić swe poglądy na kołku i wziąć się do rozcinania węzłów praktycznych zmuszających do starannego wyważania ile nakazów a ile „wolnej amerykanki". Bo życie jest barwniejsze niż każda nawet najbardziej spójna, logiczna i całościowa teoria.

Wszystkim zwolennikom zniesienia ustawy o magicznej godzinie trzynastej przypominam, iż przyjęcie jej przez Sejm jest nie końcem, a początkiem procedury legislacyjnej, choć oczywiście kończy złudną wiarę w moc tej kiepskiej ustawy. Teraz musi swoje zdanie wyrazić Senat, potem jeszcze potrzebny jest podpis prezydenta. Dopiero wtedy pani zza lady poda nam alkohol przed pierwszą po południu. Dziś pozostaje tylko „Pewex".

KRZYSZTOF KRUBSKI

Głos w sprawie „serca zabytkowej Łodzi"

W notatkach prasowych — dokładnie — w wywiadzie tygodnia z przewodniczącym Sejmiku Samorządowego A. Terleckim („Dz. Ł." z 13 lipca br.) i artykule „Zamach na serce zabytkowej Łodzi" autorstwa pracownika naukowego PAN T Grygiela („Dz. Ł." z 14 lipca br.) poruszony został bardzo trudny i bolesny problem likwidacji budynków zabytkowych przy zbiegu ulic Zielonej, Narutowicza i Piotrkowskiej.

Stan obiektów zabytkowych w kraju — także i szczególnie w naszym mieście — jest trudny. Obok trudności finansowych i techniczno-organizacyjnych, które występowały w minionych latach, odnotować należy przyczyny względne charakterystyczne dla czasu, mające źródło w okolicznościach i zachowaniach ludzkich. Do takich, symptomatycznych w kręgu obiektów zabytkowych — spraw można np. zaliczyć akcję likwidowania balkonów w Łodzi.

W sytuacji dewastacji i zagrożenia nastąpiła niemożność podjęcia prawidłowych działań, tj odbudowy i remontu zasadniczych i zabytkowego wystroju elementów; ze strony administratorów i wykonawcy — pójście po linii najmniejszego oporu, wyburzenie płyty i „upłynnienie" kutej kraty — bandytrady; ze strony odpowiedzialnych czynników — brak reakcji albo działania spóźnione; także brak konsekwencji przy nieudałych próbach ze strony środowisk fachowych.

Sprawa budynków przy ul. Zielonej — Piotrkowskiej „wypłynęła" w okresie szczególnym — w drugim miesiącu istnienia systemu samorządowego i pierwszych dniach urzędowania głównego architekta w mieście. Właśnie rozumiejąc trudny pod każdym względem czas dla ojców miasta i wyłonionego przedstawiciela społeczności architektonicznej, dla nas wszystkich — ośmielam się także zabrać głos w sprawie jakże ważnej, ale nie jednoznacznej.

Zagadnienie nie jest jednoznaczne, bo obok strony głównie uczuciowej — niezmiernie istotnej także dla piszącego te słowa, który od czterdziestu lat zajmuje się podobną problematyką — istnieje jeszcze szeroki zestaw także ważnych względów natury bytowej i ogólnych czynników z zakresu ładu przestrzennego. Właśnie fakt złożoności, różnych racji i wyboru sprawił, że w dotychczasowych zamierzeniach urbanistycznych ulice Narutowicza i Zielona miały być przebudowane i poszerzone.

W niniejszej wypowiedzi trudno jest opisać racje i przeciwwskazania. Pozwolę sobie przytoczyć kilka względów i okoliczności, które — moim zdaniem — powinny być brane pod uwagę przy ocenie zagadnienia i podejmowaniu decyzji:

■ Obok głównego założenia zabytkowego dla Łodzi, tj. ulicy Piotrkowskiej, istotnym uzupełnieniem i wzbogaceniem są ulice dochodzące — przy założeniu, że będą to ciągi względnie jednorodnych obiektów. Każda wyrwa — nie zabudowana posesja, duża różnica w gabarycie, zmniejsza zasadność adaptacji.

■ Przy ocenie poszczególnych budynków powinny być brane pod uwagę: klasa zabytku — w omawianym wypadku nie jest to zerowa i pierwsza; także ograniczenia sanacji, tj. zakres koniecznej wymiany konstrukcji, odległość okien od ściany — przesłony oraz komunikacji; intensywność i charakter ruchu pojazdów, itp. Przy adaptacji zabudowy „studniowej" powinien się zmieniać charakter zasiedlenia.

■ W skali potrzeb aglomeracji i sytuacji znacznego nasilenia ruchu ulicznego w przyszłości — założone w profesjonalnych opracowaniach wielkości i priorytety muszą być uwzględniane; niezachowanie minimalnej drożności układu może doprowadzić do „zakorkowania" śródmieścia.

■ Wobec rozwiązań skrajnych, tj. utrzymujących całkowicie przedmiotową zabudowę, a likwidujących kolidujące obiekty — należy szukać układów pośrednich, możliwości adaptacji wybranych fragmentów, ewentualnych odtworzeń, przebicia podcieni, prześwitów, przejazdów itp.

W polu oceny zagadnienia powinny się znaleźć bezwzględnie wszystkie warianty i propozycje. Należy pamiętać o wytycznych planu ogólnego, bo tylko w tej skali omawiany problem przedstawia się prawdziwie; o mieszkańcach, którzy są i będą bytować w uformowanym otoczeniu; o umiarze i sztuce kształtowania przestrzeni.

Czy i w jakim zakresie należy zaadaptować fragmenty ciągu zabudowy po południowej stronie ulicy Narutowicza i Zielonej — w tej chwili nie wiem. Podzielam uczucia i racje profesjonalne rzecznika wartości zabytkowych — zdaje się — z Warszawy, ale będąc urbanistą — architektem muszę widzieć złożoność problemu. Nie jestem wmieszany w sedno sprawy, patrzę trochę z boku i dlatego muszę uznawać zasady ponadczasowej prawdy i interesu ogólnego. Czuję się także obywatelem społeczności, która w tym mieście żyje i będzie bezpośrednio odczuwać doświadczenia i skutki wyboru.

Jestem przekonany, że sprawa powinna być zbadana wnikliwie w ujęciu kompleksowym, że rozwiązanie problemu powinno nastąpić w oparciu o wyniki konkursu urbanistyczno-architektonicznego lub opracowania porównawcze. Poprzedzające materiały wyjściowe powinny zawierać aktualnie wykonane ekspertyzy stanu obiektów.

Jestem przekonany, że należy dążyć do zachowania przedmiotowych wartości zabytkowych, ale jednocześnie uwzględnić wszystkie racje i interesy. Jestem także przekonany, że ten fragment miasta musi ulec przeobrażeniu, nie może straszyć, być udręką dla mieszkańców.

Jednocześnie życzyłbym Łodzi, jej mieszkańcom, by wszystkie obiekty — przede wszystkim zabytkowe — były otoczone właściwą opieką, niepodobną do losu kamienic pozbawionych balkonów, do wyglądu — beztrosko pomalowanego farbą emulsyjną — banku przy ul. Piotrkowskiej 57, by wszystkim nam żyło się lepiej i piękniej!

JANUSZ PIETRZYŃSKI

„Wiemy dokąd iść..."

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Po zakończeniu spotkania członków założycieli ROAD zebrała się — wyłoniona podczas obrad — Rada Założycielska ugrupowania.

Szefem zespołu programowego został **Aleksander Łabuda**, przewodniczącym komisji statutowej — **Ludwik Turko, Adam Michnik** ma opracować zasady działania rady politycznej ugrupowania.

Na konferencji prasowej większość pytań dziennikarzy dotyczyła wyborów prezydenckich. Uważamy za rzecz niewłaściwą, by zmiana na stanowisku prezydenta przyczyniła się do destabilizacji sytuacji w Polsce — wyjaśnił Z. Bujak. ROAD proponuje następujący kalendarz polityczny: uchwalenie poprawki do konstytucji umożliwiającej powszechne wybory prezydenckie, później przeprowadzenie wyborów prezydenta, wiosną — wyborów do parlamentu, a na końcu uchwalenie nowej konstytucji.

Dzień dobry!

W województwie płockim w konkursie antyalkoholowym „Młodość — Trzeźwość" zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 1 w Łęczycy.

Podobno przedszkola wypadły nieco gorzej

Podczas ostatniej konferencji prasowej Małgorzata Niezabitowska poinformowała że docierają jeszcze z Zachodu dostawy pszenicy zamówionej przez rząd w trybie pilnym na początku roku.

Europa dogania Polskę?

Oddając kupon totolotka, usłyszeliśmy, jak pewien gracz narzekał, że blankiety są już po 70 złotych. „Jak tak dalej pójdzie — powiedział — to niedługo będą droższe od zakładów".

Przypomniało nam to uwagę Jana Marcina Szancera sprzed kilkudziesięciu lat. Bywający w kawiarni po parę razy dziennie, skarżył się przyjaciołom, że utrzymanie palta kosztuje go drożej niż samo palto.

Pierwsza niezależna rozgłośnia radiowa w ZSRR „Europa plus Moskwa" nadaje przez 6 godzin dziennie i odbierana jest w promieniu do 200 km od Moskwy.

My też mówimy, że zbliżamy się do Europy.

W Tomaszowie Maz. władze mają zmartwienie: po zdemontowanym pomniku pozostał cokół i nie wiadomo, co z nim zrobić.

Nie wierzymy, aby nie znalazła się grupa chętnych tomaszowian, gotowych na zmianę postać sobie na cokole choć parę godzin.

W Polsce przy produkcji papieru pracuje 30 tys. osób. W Austrii, wytwarzającej o połowę papieru więcej, zatrudnionych jest 13,5 tys.

Papier wytrzyma wszystko.

Pani premier Margaret Thatcher wydała poradnik dla mężczyzn, a w nim m.in. takie zalecenia:

„Nigdy nie wchodź do windy, w której znajduje się kobieta" i „Oszczędź sobie spojrzeń pełnych podziwu".

Na pierwsze zgoda, z drugim już będzie gorzej, bo nie wszystkim paniom spojrzenia męskie są niemiłe.

W „Sensacjach" rozpisują się o trzech gwałcicielkach, grasujących na Mazurach. Fakt, że na liście ofiar znalazł się gajowy zdaje się świadczyć, że rozpustne damy gustują w starcach. Stanowisko gajowego w polskim leśnictwie zlikwidowano kilkadziesiąt lat temu, zatem najmłodszy polski gajowy jest już w wieku emerytalnym. Żądni przygód emeryci — odpoczywajcie na Mazurach.

---

do widzenia

NASZ TELEFON 33-41-10

Reporterski rajd „DŁ"

W upalną sobotę na basenach

Nareszcie po deszczowych i chłodnych dniach miniony weekend mieliśmy słoneczny i upalny. Nic więc dziwnego, że miasto wyludniło się. Kto tylko mógł szukał ochłody w lesie i na basenach. W taką upalną sobotę reporter „DŁ" odwiedził łódzkie baseny.

► Basen Klubu Sportowego Anilana na Widzewie. Kilka minut po godz. 10 nikogo nie ma przy kasie. Również na basenie zaledwie kilkanaście osób korzysta z kąpieli. Nad ich bezpieczeństwem czuwa dwóch ratowników. Bilet wstępu na basen kosztuje 4.000 zł, ulgowy — 2.000, zaś dla uczniów szkół podstawowych (trzeba okazać legitymację) — 500 zł. Można też wypożyczyć leżak płacąc 2.000 zł. Zazwyczaj nie wystarczało 180 leżaków, którymi dysponuje wypożyczalnia, ale teraz — jak twierdzi zastępca kierownika basenu KS Anilana — **Józef Gruszczyński** — przy tak małej frekwencji leżaków nie brakuje. Ratownicy nie prowadzą nauki pływania, ale można zdać egzamin na uzyskanie karty pływackiej, która kosztuje 8.000 zł, zaś ulgowa — 6.000 zł.

► Zespół basenów „Fala". I tu o godz. 11 niezbyt wielka frekwencja. Zaledwie kilka osób przed kasą. Ceny odstraszają od wypoczynku na „Fali". Trzeba zapłacić za wstęp 5.000 zł, bilet ulgowy kosztuje 3.000 zł, zaś dla dzieci w wieku 3—7 lat — 2.000 zł. Bilety dla dzieci do trzech lat pod opieką dorosłych są bezpłatne. W każdy poniedziałek bezpłatnie korzystają z basenów tego kąpieliska uczestnicy wakacyjnego wypoczynku na półkoloniach i koloniach. Wówczas, gdy tylko dopisuje pogoda jest tu tłoczno. W sobotę natomiast na 4 basenach — jeden z nich posiada nie lada atrakcję — „sztuczną falę" — nie było tłoku. A przecież kąpielisko „Fala" zajmujące powierzchnię ponad 12 hektarów, jest nie tylko największe w Łodzi, ale i w kraju. Może pomieścić jednocześnie ponad 15 tysięcy osób. Jest tu także sauna dla naturystów, a poza tym na „Fali" można opalać się w... stroju topless (!). Jest to tegoroczna nowość tego kąpieliska. Jak nas poinformował starszy ratownik — **Tadeusz Zgierski** — 16 ratowników pełni tu stałe dyżury. Od 1 sierpnia zostaną zorganizowane kursy dla młodych ratowników i ratowników wodnych. Jest to wspólna inicjatywa WOPR i kierownictwa „Fali". I tu też można zdobyć, po zdaniu egzaminu, kartę pływacką. Wieczorem na „Fali" odbywają się dyskoteki.

► Basen „Promienistych". Basen ten cieszy się wśród okolicznych mieszkańców sporym powodzeniem, choć ceny biletów również są wygórowane. Bilet wstępu kosztuje 4.000 zł, ulgowy — 2.000 zł. Wypożyczenie leżaka — 3.000 zł. Natomiast 500 zł trzeba zapłacić za wypożyczenie okularów wodnych, płetw i desek do pływania... Jak nas informuje pracownik tego basenu — **Roman Janiak** — wypożyczalnia sprzętu sportowego nie narzeka na brak klientów. Jest tu także kawiarenka „Promyk", dobrze zaopatrzona w napoje chłodzące i słodycze. I tu też można starać się o kartę pływacką, a egzaminy na basenie przeprowadzają ratownicy. Zatrudniono ich tu trzech.

► Basen KS Budowlani. Duży teren w części zalesiony stwarza znakomite warunki do wypoczynku. Przed żarem słonecznym można schować się w cieniu drzew. Kierownik basenu KS Budowlani — **Sergiusz Koc** — narzeka jednak na małą frekwencję. I tu ceny wstępu są wysokie. Bilet kosztuje 5.000 zł, ulgowy — 3.000 zł, a dla młodzieży do lat 14 — 500 zł. Jednakże jest to jedyny w Łodzi basen, gdzie codziennie bezpłatnie mogą z niego korzystać zorganizowane grupy dzieci i młodzieży przebywających na półkoloniach i koloniach. Zatrudniono trzech ratowników. Oprócz wydawania kart pływackich będą oni prowadzić także naukę pływania, jeśli znajdą się chętni.

Sobotni nasz rajd po łódzkich basenach nasuwa jeden wniosek: w porównaniu z poprzednimi latami nie ma na nich tłoku, gdyż niestety, nie każdy może sobie pozwolić na zapłacenie drogiego biletu wstępu. A mimo to baseny są deficytowe.

(j. kr.)

200 mln zł mniej na wypoczynek wrześniowy dla emerytów

W ciągu tego lata z wczasów FWP skorzystało względnie jeszcze skorzysta ok. 5,5 tys. łodzian, co stanowi zaledwie czwartą część liczby wczasowiczów z ubiegłego roku. Główne przyczyny słabszego zainteresowania wyjazdami do domów FWP jak twierdzi personel łódzkiego OBS, to: okrojone lub całkowicie zawieszone fundusze socjalne w zakładach pracy na ten cel, brak urlopów, gdyż spora część zatrudnionych wykorzystała je przymusowo w poprzednim okresie podczas postoju fabryk, a także oszczędności stosowane w budżetach domowych. Doszło do tego, że w lipcu kiedy zwykle wszystkie skierowania do wczasowisk, zwłaszcza nadmorskich były rozchwytywane, w tym roku nie wykorzystano wszystkich miejsc np. w Rewalu i Pobierowie. Odesłano 3,5 tys. nie wykorzystanych skie wań.

Obecnie w sprzedaży znaj się jeszcze skierowania na sier do różnych miejscowości, z tym nad morze na drugą połowę n siąca. Od 23 lipca br. w sprzed znalazły się też wrześniowe w sy po cenach ulgowych dla e rytów i rencistów. Limit przyd lony na ten cel wyniósł jak d 200 mln zł. Odpłatność w zale ści od dochodu na jednego cz ka w rodzinie od 20 do 80 p skierowania pełnopłatnego. Pr wszystkim rozeszły się miejsca Spały i Ciechocinka, a potem i ne. Pozostały jeszcze do Karpa i Bierutowic.

Pełnopłatne skierowania wrześ we do różnych ośrodków są je cze w pełnym wyborze.

Półrocze w statystyce

W przemyśle uspołecznionym wartość produkcji sprzedanej (w cenach stałych) w stosunku do roku ubiegłego spadła o 42 proc., przy zmniejszonym o 9,4 proc. zatrudnieniu. Spadek odnotowano wszędzie a najbardziej w przemyśle środków transportu, odzieżowym, skórzanym i włókienniczym. Uwzględniając wzrost zapasów wyrobów gotowych w fabrykach ocenia się, że spadek produkcji wytworzonej był mniejszy niż produkcji sprzedanej. Produkcja ilościowa większości wyrobów była znacznie niższa od ubiegłorocznej, w tym m. in. tkanin bawełnianych i bawełnopodobnych — o 40 proc., wełnianych i wełnopodobnych o 41 proc., wyrobów dziewiarskich o 33,6 proc. obuwia (bez gumowego) o 35,5 proc., mięsa wieprzowego — o 39,3 proc., wędlin o 21,2 proc., masła o 13 proc. pieczywa o prawie 30 proc., wyrobów spirytusowych o 46,4 proc.

Wystąpiło dalsze ograniczenie działalności inwestycyjnej, które wpłynęło na zmniejszenie produkcji uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych. W uspołecznionym budownictwie mieszkaniowym oddano do użytku 1.284 mieszkania, o ponad 16 proc. więcej niż w I półroczu 1989 r., ale tzw. cykl realizacji wyniósł 18 miesięcy i był o półtora miesiąca dłuższy niż przed rokiem. Powierzchnia użytkowa mieszkania wzrosła do 56,7 metra. Z kolei przeciętna cena metra kwadratowego wyniosła w tym roku 915 tysięcy i była prawie ośmiokrotnie wyższa niż w roku ubiegłym. Jednak cena metra kwadratowego mieszkania w budynku, którego budowę rozpoczęto w tym roku wyniosła ponad 1,5 miliona złotych.

Wstępne wyniki spisu rolnego przeprowadzonego w czerwcu wskazują, że pogłowie bydła spadło o 10,7 proc., w tym młodego bydła o ponad 22 proc. Pogłowie trzody chlewnej wzrosło o ponad 20 proc.

Przewozy ładunków uspołecz nym transportem samochodow były niższe jak przed rokiem 75,5 proc. Przewozy pasażer spadły o 15 proc.

W uspołecznionym handlu talicznym wartość sprzedaży wz sła sześciokrotnie (żywności d więciokrotnie, napojów alkoho wych siedmiokrotnie, towar nieżywnościowych — pięciokr nie).

Przeciętne zatrudnienie w c rech podstawowych działach sek ra uspołecznionego wyniosło 2 tys. osób i było o 30 tys. o niższe od ubiegłorocznego. koniec czerwca bezrobocie wy siło 22,4 tys. osób.

Wynagrodzenie miesięczne (ł nie z wypłatami z zysku) przemyśle, budownictwie, tr sporcie i handlu wyniosło czerwcu 845 tysięcy, a bez wyp z zysku 794,2 tys. zł.

W. M

Turyści z Finlandii i Izraela

Najtaniej przy Zamenhofa

O cenach obowiązujących w łódzkich hotelach pisano ostatnio sporo. Niedawno „Głos Poranny" informował o tanim podobno hotelu „Almaturu", a później o jeszcze tańszych noclegach w Łódzkim Ośrodku Sportu, gdzie 2-osobowy pokój kosztuje 52 tys. zł. Najtaniej jednak chyba, choć w mniej komfortowych warunkach można przespać się w jedynym w tej chwili w Łodzi szkolnym schronisku młodzieżowym przy ul. Zamenhofa 13. Kierowniczka biura wojewódzkiego oddziału Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych — **Halina Stasiak** — mówi, że opłata za nocleg wynosi tu 2.400 zł — dla młodzieży szkolnej, studentów i nauczycieli — lub 6 tys. zł — dla pozostałych gości krajowych. Członkowie PTSM korzystają z 25-procentowej zniżki. Kto nie ma własnego śpiwora, za 5.400 zł dostaje komplet bielizny pościelowej.

Oczywiście, nie wszyscy mają ochotę korzystać ze schroniska — pokoje są tu 5- 6-osobowe, pod prysznic trzeba schodzić na dół, ale dobrze, że i niezamożni turyści mają się gdzie zatrzymać. W piątek w schronisku przebywało 45 osób (na 102 miejsca), wśród nich również turyści zagraniczni — małżeństwo z Finlandii i trójka młodych Anglików. W sierpniu spodziewana jest na trzy dni 18-osobowa grupa z Francji, a we wrześniu — 5 osób z Izraela. Cudzoziemcy płacą znacznie więcej od krajowców, ale dla nich są to i tak grosze — 24 tys. zł, jeśli posiada się legitymację międzynarodowej federacji schronisk młodzieżowych lub 29 tys. zł bez legitymacji.

P. Stasiak poinformowała nas, że od września albo od początku przyszłego sezonu czynne będzie w Łodzi drugie schronisko młodzieżowe — przy ul. Obrońców Stalingradu 27. Mają tam być warunki lepsze niż przy ul. Zamenhofa m. in. na każde dwa pokoje przypadnie jedna łazienka.

(ab)

Komunikat Rady Miejskiej

Przewodniczący Rady Miejskiej — Andrzej Ostoja-Owsiany przyjął delegację Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego w składzie: arch. Stanisław Żałobny — przewodniczący, dr Irena Brzezińska — skarbnik, Michalina Falkowska — sekretarz.

Tematem spotkania było omówienie stanu organizacyjnego i perspektywy działalności Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego na terenie Łodzi.

Przewodniczący Rady Miejskiej wyraził pełne zrozumienie i poparcie dla dotychczasowej działalności Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego w Łodzi i podejmowanych działań trzeźwościowych przez ponad 35 tys. członków na terenie miasta (wraz z województwem 52 tys. członków). W szczególności zaakceptował działalność wśród młodzieży w szkołach i środowisku zamieszkania.

Posiedzenie ŁPO

Dziś (poniedziałek) o godz. 17 w sali konferencyjnej ŁDK (III p.) odbędzie się posiedzenie Łódzkiego Porozumienia Obywatelskiego.

Wycieczki za miasto

W tym tygodniu Zarząd Oddziału Łódzkiego PTTK organizuje ciekawe wycieczki piesze na które szczególnie zaprasza młodzież spędzającą wakacje w mieście na półkoloniach i koloniach.

► Środa, 1 sierpnia zbiórka uczestników na Dworcu Kaliskim o godz. 8 skąd wyruszą na trasę: Chechło — Hermanów — Terenin (szlak czerwony) — Mogilno — Dobroń PKP (11 km).

► Czwartek, 2 sierpnia zbiórka na pl. Niepodległości (przystanek tramwajowy nr 41) o godz. 10. Trasa: Chocianowice — Ruda — Rudzka Góra — Chojny (8 km).

► Niedziela, 5 sierpnia, zbiórka na pl. Niepodległości przy krańcówce tramwaju 42 o godz. 8.4 Trasa: Rzgów — Rezerwat „Wo bórka" — Młynek — Tuszyn L (14 km).

(j. kr.)

Dyżur poselski

Dziś w godz. 10—12 w siedzi Wojewódzkiego Biura Poselskie w Łodzi, ul. Piotrkowska prawa oficyna, budynek „B". I pi tro, pok. 104 B dyżur pełni p seł na Sejm — Jerzy Rozwand wicz. Zapisy przyjmowane są godz. 9.30.

Zalane przedszkole

W nocy z soboty na niedzielę skutek awarii ciepłociągu wo gorąca zalewała pomieszczen Przedszkola nr 176 przy ul. Bl charskiej. Wczoraj o godz. 4. brygady Zakładu Sieci Ciepl odłączyły dopływ ciepłej wod a dziś przystąpią do usuwan awarii.

(j. k

Co gdzie

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Policji	997
Straż Pożarna	998
Pomoc drogowa	954
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKO	36-32-11
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS Dworzec Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	33-92-21
Pogotowie energetyczne Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23, 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA — 988 w dni powszednie w godz. 15—7, w dni wolne od pracy całą dobę.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42, poniedziałek — piątek godz. 17—20.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-36
komunalne	36-33-95
osiedle Widzew	74-28-13
	74-26-00

SCHRONISKO dla zwierząt — 57-88-42

USŁUGI POGRZEBOWE — 33-73-00

POMOC RODZINIE I SAMOTNYM (Sienkiewicza 38) poniedziałki, wtorki, czwartki godz. 15—19, środy godz. 9—13

TEATRY

nieczynne

MUZEA

TRADYCJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH (Gdańska 13) godz. 11—17 (Gdańska 107) godz. 9—17

SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21 godz. 11—15

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86). Wszystko na sprzedaż — wystawa grafiki godz. 12—17

OŚRODEK SZTUKI (park Sienkiewicza) Von Hochdruck Zu Hochdruck — wystawa grafiki godz. 12—17.

GALERIA SZTUKI (Wólczańska 31) godz. 10—16 6 wieków malarstwa

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) Wystawa malarstwa — godz. 12—17

SALON FOTOGRAFIKI (Piotrkowska 102) Włodzimierz Małek — „Detal architektoniczny ulicy Piotrkowskiej" godz. 12—18

• • •

ZOO — czynne od godz. 9 do 18 (kasa do godz. 17)

OGRÓD BOTANICZNY — godz. 9—20

PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10—17

LUNAPARK (Konstantynowska 3/5) godz. 10 do zmroku.

KĄPIELISKO „FALA" — czynne codziennie w godz. 10—18; dyskoteka godz. 18—22

KINA

BAŁTYK — Projekcje w systemie Dolby Stereo — Film premierowy — „Krwawy sport" (USA) od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10 „Głupcy z kosmosu" — ang. od lat 12

IWANOWO — „Trzech mężczyzn, 1 jedno dziecko" (USA) od lat 15 godz. 15, 17, 19

MŁODA GWARDIA — „Zabójcza broń 2" (USA) od lat 15 godz. 13, 15, 17, 19

POLESIE — „Szczęśliwa trzynastka" (ChRL) od lat 12 godz. 16; „Pluton" (USA) od lat 18 godz. 18

POKOJ — „Żółta gorączka" — (USA) od lat 15 godz. 15, 17, 19

PRZEDWIOŚNIE — „Trzech mężczyzn 1 1 dziecko" (USA) od lat 12 godz. 15, 17; „9,5 tygodnia" (USA) od lat 18 — 19

STYLOWY — „Kabaret" — USA od lat 15 godz. 16; „Czerwona gorączka" USA od lat 15 godz. 18

ŚWIT — „Akademia policyjna" (USA) od lat 15 godz. 16, 18, 20.

ROMA — „Wielka przygoda psa Benjiego" (USA) godz. 15; „Pracująca dziewczyna" (USA) od lat 15 godz. 17, 19

TATRY — „Bliskie spotkania z wesołym diabłem" (pol.) godz. 14; „Prawo odwetu" (USA) od lat 18 godz. 16, 18.30

TATRY KAMERALNE — „Przygody rabiego Jakuba" (franc.) od lat 12 godz. 17

TATRY LETNIE — „Kuzyni" — USA godz. 21 (kino czynne w dni pogodne w dni deszczowe sala kina TATRY)

WOLNOŚĆ — „Piramida strachu" (USA) od lat 12 godz. 12, 14; „Człowiek z blizną" (USA) od lat 18 godz. 16, 19

WISŁA — Film premierowy — „Czarownica" — USA od lat 18 godz. 15.30, 17.30, 19.30 (horror)

WŁÓKNIARZ — Film premierowy „48 godzin" — USA od lat 18 godz. 12.15, 15, 17.15; Film premierowy — „Cohen i Tate" — USA od lat 18 godz. 19.30

ZACHĘTA — „Trzech mężczyzn 1 1 dziecko" (USA) o lat 12 godz. 15, 17, 19

ZŁOTA JESIEŃ — „Powrót do przyszłości" (USA) od lat 12 godz. 18

KAWIARNIA TEST (Narutowicza 28) — „Brudna Harriet" (USA) od lat 18 godz. 15; „Rasputin" (USA) od lat 18 godz. 11, 13, 17.30, 19.30

OKA — Bajkoland — Bajki Se-Ma-Fora non stop godz. 11—18

PABIANICE

MAZUR — „Predator" (USA) od lat 15; „Zabójcza broń 2" — USA godz. 15.30, 17.30, 19.30

APTEKI

Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Bratysławska 2a, Łanowa 129/131 Gorkiego 21a

Aleksandrów — Kościuszki 4, Konstantynów — Sadowa 10, Pabianice — Zamkowa 2, Głowno — Łowicka 63, Ozorków — Armii Czerwonej 61, Zgierz — Dąbrowskiego 16.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od 13 do 7 tel. 32-81-26

— interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-31-00 w. 31

— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę 74-14-14

— gabinet pediatrii, ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7; w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14

— gabinet stomatologiczny (ul. Zapolskiej 1) czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pracy przez całą dobę — 43-39-72

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe. Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres Pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Teleks 886138. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75. Sprawy miasta: 33-41-10; 37-17-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38, 32-89-47 84 06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32-98-63; interwencje, Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05; (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPIK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

„INTER LACK"
Łódź, ul. Plantowa 7
MIESZALNIA LAKIERÓW
„SPIES HECKER"
oferuje wysokiej jakości:
LAKIERY AKRYLOWE, SYNTETYCZNE, GRUNTY, SZPACHLE itp., po cenach konkurencyjnych.
(sprzedaż za złotówki).
Zapraszamy w godz. 9—17.
3788-g

PW MALITOP
oferuje:
- pustaki,
- płyty chodnikowe kolorowe, płytki elewacyjne kolorowe,
- roboty malarskie,
- roboty budowlane,
- ogrodzenia.

Łódź, ul. Teresy 107 (Teofilów).
Dojazd ul. Traktorową, Kaczeńcową, Szczecińską.
TEL. 52-04-97.
ZAPRASZAMY OD 8 DO 18.
28062-g

ARTYKUŁY PAPIERNICZE
do szkoły — do biura — do domu
OFERUJE
„HURTOWNIA — SPÓŁKI PAPIER"
Łódź, ul. Więckowskiego 33, pok. 233, tel. 32-19-72.
Zapraszamy — konkurencyjne ceny.
3356-g

Sklep ogólnospożywczy
POSZUKUJE
dostawców artykułów pochodzenia KRAJOWEGO I ZAGRANICZNEGO
(również wędliny, drób i podroby).
Łódź, Łagiewnicka 163, tel. 57-05-39. 29369-g

Zakłady Produkcyjno-Usługowe
„SIÓDEMKA" SA
w ŁODZI, ul. PABIANICKA 240A
ZATRUDNIĄ
na korzystnych warunkach finansowych wykwalifikowanych pracowników w zawodach:
— szkutnik — stolarz
— szkutnik — laminator.
Miejsce pracy — Dzierżązna 3 k. Białej gm. Zgierz. Zapewniamy dowóz z Łodzi. Informacji udziela — kierownik zakładu szkutniczego, tel. służbowy — 16-94-68, tel. domowy — 86-07-60 po godz. 20. 3898-g

- Telewizory kolorowe od 2,6 mln zł,
- Telewizory czarno-białe od 720 tys. zł
- Radiomagnetofony od 350 tys. zł,
- Wieże od 2,8 mln zł,
- Maszyny do szycia,
- Maszyny do pisania,

Najtaniej w sklepach „ADALDANU"
PRZYBYSZEWSKIEGO 197/205, WŁADY BYTOMSKIEJ 31, TRAUGUTTA 21/23.
4695-g

Sprzedaż wyrobów hutniczych „OPTIMAL" ul. Teresy 107, Teofilów. tel. 52-04-97.

nieruchomości

POŚREDNICTWO — 86-20-79. 1949

Handlowe

SZKLANKI, kieliszki, galanteria szklana — sprzedaż hurtowa. — 86-57-92. 27569

TELEWIZORY HCM kupisz najtaniej w sklepach „ADALDANU" — Traugutta 21/23, W. Bytomskiej 31, Przybyszewskiego 197/205. 4699

TOREBKI foliowe — produkuję, 87-30-90. 28125

NAJTAŃSZA, najładniejsza boazeria — suszona, szlifowana — sklep Kilińskiego 44. 33-82-85. 27163

TELEWIZORY, videoodtwarzacze, kupisz — sprzedasz. 57-22-00. 27359

PZ „JOKOL" Niciarniana 37 poleca importowane obuwie sportowe, bluzki damskie, koszule męskie, odzież, jeans oraz tkaninę teksas — wszystkie grubości. 4346

RTV, samochody, łodzie — pośrednictwo 52-82-07 28777

SIATKĘ tanio zamówisz. Złota 8, Kaczmarek. 25665

OKAZJA! Tanie, najwyższej światowej klasy noże krawieckie tarczowe, gwarancja, serwis. Łódź, Brzozowa 11, 84-43-72. Hoffman. 28221

kupno

KUPIĘ ciekawe obrazy, rzeźby. 81-95-27 (po 16). 2894

sprzedaż

PRZYCZEPĘ N-250. — 78-32-49. 4324

DOGRZEWARKĘ, urządzenia do sitodruku — sprzedam. 74-51-19. 31365

NOWĄ zamrażarkę NRD 150. 81-46-44. 31412

OVERLOCK, 55-44-60. 2966

KOMPLET wypoczynkowy skórzany oraz Kontiki. 74-85-89. 3851

SPRZEDAM: okna szwedzkie 155X165, drzwi szwedzkie wyciszane „90". Rzgów, Długa 21, tel. 14-13-36. 30376

TVC nowe, używane wideo. 33-10-32. 5433

LAKIERY podłogowe. 86-20-79. 4215

Najtańsze zamki błyskawiczne.
„KUBIMEX" Łódź,
Traugutta 4,
32-43-10, 33-01-15
28189-g

MASZYNY DO SZYCIA najtaniej w ADALDANIE
SKLEPY: Traugutta 21/23, Przybyszewskiego 195/207.
4278-g

STAL budowlana, krokwie, cegła, cement, żwir. Koronna 22. 629

CEGŁA 86-22-38. 3209

KOŁNIERZYKI polo 700, dzianina bawełniana 15 tex 39000. Kolumny 447/449. 28086

KEYBOARD SK-86, nagłośnienie. Rojna 50H/49. 31002

VIDEOODTWARZACZ — 86-31-56. 5452

„RUBIN 202" 33-10-32. 5435

pojazdy

SYRENĘ sprzedam 52-29-17 po 16. 5157

AUTOPOŚREDNICTWO 42-66-33 Sitek. 26503

lokale

LOKALU na sitodruk poszukuję. 84-17-26. 5668

MIESZKANIA, domy, działki — handlowe pośrednictwo — mgr Barycki 36-04-42. Kościuszki 93. 2782

nauka-praca

MASZYNISTÓW offsetowych, operatorów Romajora zatrudnimy Wólczańska 178. 4846

NIEMIECKI, 57-33-20. 29372

OSOBY uzdolnione plastycznie — plastyków do malowania ozdób choinkowych — zatrudnię. Informacja: Rzgów, Długa 23, tel. 14-10-15. 30377

SAUNY — zlecę wykonanie, 51-42-95. 5392

WON-LOK zatrudni programistów IBM-Turbo-Pascal, Novell, Pabianicka 34, tel. 81-54-51 (7—15). 4836

„ALMABUD" zatrudni na stałe murarzy, cieśli, zbrojarza. 36-86-72. 29677

PZ „Jokol" Niciarniana 37 zatrudni szwaczki i brygadzistę (mężczyznę) z praktyką. 4345

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne zatrudni szwaczki na dobrych warunkach płacowych. Zgłoszenia — Pikarska 9. 29929

SPÓŁDZIELCZY Ośrodek zatrudni szwaczki i mechanika maszyn szyjących. Nowotki 19. 4139

KRAWIEC — krojczy, doświadczony poprowadzi szwalnię. Listy „3667" Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

ZATRUDNIĘ szwaczki (teksas) — Tuszyn. — 57-28-99. 31318

SZWACZKI (teksas) — zatrudnię. Łódź, Komorniki 16. 31328

POTRZEBNA opieka do samotnej starszej pani. 36-23-42. 31391

medyczne

USG brzucha, ciąży, Mickiewicza 15 (obok „Centralu") poniedziałki, czwartki 15—17, wtorki, środy 8—10. Dr Kuśmierek, Molenda, 36-07-91. 26235

575555
prywatne pogotowie lekarzy specjalistów
CODZIENNIE 8-22
J. Drozd

MEDIX — wypożyczalnia elektrycznych odciągaczy pokarmu. 32-35-03. 2082

CHIRURG onkolog dr Jabłkowski poniedziałki 15—17 MEDIN. Piotrkowska 90, 32-01-72. 2083

GINEKOLOG
PIOTRKOWSKA 204/210 kl. I
przyjmuje: Pn-Śr-Pt w g. 17-18
81-97-56

PIELĘGNIARSTWO EKG 32-06-49, 55-41-82. 2447

PRYWATNE gabinety specjalistów — laryngolog, neurolog, okulista. Piotrkowska 91, tel. 33-77-15 po 14. 2592

GINEKOLOGIA
366565 Al. Kościuszki 97
codz. godz. 18-19 KUBASIEWICZ

USG serca, brzucha, EKG wysiłkowe kardiolodzy, interniści „DAMED" 33-73-25, Piotrkowska 5. 27540

LEK-MARK
Apteka leków zagranicznych. realizacja recept. Analizy lekarskie. Kantor wymiany walut. Płyny farmaceutyczne. Piotrkowska 200 36-36-82.
2569-g

usługi

DRZWI stalowe, 57-58-57. 4857

NAGROBKI, piwnice — krótkie terminy Żeromskiego 103/42 (18—20). 29160

DRUKI offsetowe, kserokopie. Piotrkowska 31. 28974

„CEGAR" pieczątki dla każdego. Szyldy, reklamy, metki „Super Ekspres" Łódź, Narutowicza 45, 31-98-92 Pabianice, Cicha 53/6, 15-86-16, Łask, Narutowicza 42, 23-62, Wieluń, 18 Stycznia 30. U producenta najtaniej. 26423

PROJEKTOWANIE — budowa domów, segmentów. Sprzedaż cegły cementu, wapna, żwiru, piasku z dostawą. 36-23-31 (9—15). 30328

DETEKTYW prywatny. 55-55-00. 3647

HAFT automatyczny. Stokrotki 12. 1592

CERUJĘ garderobę, skóry. Więckowskiego 23. 26329

UWAGA — chemiczne pranie zasłon, ubrań roboczych itp. Najtaniej, najszybciej zaprasza „DOMINUS", Wólczańska 13, 33-89-25. 28262

FARBOWANIE, marmurkowanie wyrobów gotowych. Wszystkie kolory, tureckie wzory najniższe ceny, terminy ekspresowe, Dubois 31. 84-05-28. 5484

FARBOWANIE, marmurkowanie. Wszystkie kolory w wyrobach gotowych oraz rajtuzy. Chłopickiego 40 — 33-53-82. 3436

SUPER OKAZJA!
·AKAI·SONY·
promocyjna sprzedaż:
MAGNETOWIDÓW 1349 $
ODTWARZACZY 1219 $
ODTWARZACZY Z NAGRYWANIEM 1279 $
oferujemy również:
TELEWIZORY·WIEŻE 1119 $
RADIOMAGNETOFONY 159 $
12 miesięcy gwarancji
bogaty wybór nagranych kaset magnetofonowych TYLKO 10 tys. zł.
zapraszamy:
ŁÓDŹ, Traugutta 2, SIERADZ, ul. Warszawska 8.

HOLOWANIE. 86-02-12. 26313

NAPRAWY regulacje u klienta 126p, 125p, polonez. 74-73-74 Walczak 1219

AUTONAPRAWA — u klienta. 84-73-08. Jachimowicz. 27017

LAKIERNICTWO samochodowe tanio — 84-19-37. 28239

DEZYNSEKCJA, deratyzacja (rachunki) — 74-80-19. 29308

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, tapicerki. 42-02-45. 29270

DYWANY tapicerka — pranie podciśnieniowe. 51-73-98 Jan. 28301

PARKIETY — układanie, cyklinowanie — 86-42-53. 27503

PARKIETY: układanie cyklinowanie — lakierowanie. Jakson — 51-77-10. 27451

CYKLINOWANIE — 55-37-10. 30731

UKŁADANIE, cyklinowanie parkietu — 42-05-59. 30908

UKŁADANIE parkietów, montaż schodów boazerii. 33-80-66. 26366

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 42-02-45. 29271

CYKLINOWANIE — solidnie, tanio. 52-66-88 (8—20). 2338

ŻALUZJE przeciwsłoneczne. Jaglarski — 42-14-25. 26973

ŻALUZJE, 51-08-99, Guzek. 26973

PRALKI automatyczne — naprawa. 52-59-76, Zajder. 25652

PRALKI Wiatka, Polar — naprawa. 34-23-03. 28529

PRALKI automatyczne — naprawa. Fortuniak 33-56-98. 28404

PRALKI, lodówki — naprawa. 51-74-05. 26924

LODÓWKI naprawiam, przerabiam na zamrażarki, inż. Hajdrych, Więckowskiego 40. 25303

PRALKI automatyczne — naprawa. 87-98-82. 613

PRALKI automatyczne — naprawa. 87-71-43 (8—10). 3895

HYDRAULICZNE. — 55-45-70. 28861

REGENERACJA WKŁADÓW WYWOŁUJĄCYCH (cartridge) kopiarek CANON PC i FC
oraz bębnów selenowych od kopiarek różnych typów.
Łódź, Żeromskiego 48, tel. 33-15-67
PREXER-PROJEKT SPÓŁKA z o.o.
4366-g

PZ „JOKOL" OFERUJE JEANS
szer. 150 cm, prod Hongkong:
- 14,5 oz w cenie 30.500 zł/mb,
- 13,5 oz w cenie 30.000 zł/mb,
- 6,0 oz w cenie 25 500 zł/mb.

SPRZEDAŻ W GODZ. 8—14,
ul. NICIARNIANA 37, tel. 74-07-66.
4344-g

HYDRAULICZNE — 42-35-44. 28509

MONTAŻ boazerii — 48-62-43. 3297

WYPOŻYCZALNIA videoodtwarzaczy — 74-82-92. 27414

WIDEOFILMOWANIE — 48-06-10 wieczorem. 28517

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów. 48-62-42 Smolska. 27693

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów. 51-81-35. 2861

WYPOŻYCZALNIA videoodtwarzaczy — 55-69-65. 4643

WYPOŻYCZALNIA magnetowidów. 51-42-10. 27090

DEKODERY, fonia. Inż. Balcerek. 57-23-06. 25902

PAL — VIDEO — UKF — przestrajam. — 43-95-04; 81-85-87 Nowakowski. 27142

DEKODERY PAL — Stańczak. 87-07-68. 27339

TELENAPRAWA — czarno-białe. 32-35-70. 2438

KOLOR — naprawa — 55-24-56 Muszyński. 26984

TELENAPRAWA — Rosiak. 43-28-67. 26626

KINESKOPY — regeneracja. 57-33-00. 2512

ANTENY, izolacja, konserwacja. 84-02-52. 2137

ANTENY, 57-23-93. 25291

ANTENY instaluję — 55-32-42. 1413

ANTENY, elektroinstalacje. 52-41-44 (20—21). 2728

WYCISZANIE gąbką. Zabezpieczanie drzwi — 48-80-60. 25025

WYCISZANIE, zabezpieczanie, drzwi harmonijkowe, zapinki — 86-29-10. 27477

DRZWI dodatkowe — 42-02-27. 27076

WYCISZANIE drzwi, zamki, blokady — 33-69-04. 29030

ZAMKI blacha, blokady, wyciszanie drzwi, Kalinowski. 32-47-76. 29414

WYTŁUMIANIE, zabezpieczanie drzwi. — 36-40-45. 27739

DRZWI stalowe, kraty, zamki. 42-88-62. 4858

WYCISZANIE drzwi, blacha, blokady, zamki. 36-59-87 Przybylski. 27206

pieczątki szyldy reklama
Łódź Kilińskiego 59/63 tel. 32 56 40 w. 386 — Łódź Hotel Centrum tel. 33 70 69 Piotrkowska 86 — Łódź Tryb. Pl. Kościuszki 8

Przedsiębiorstwo Turystyczne Spółka z o.o.
tel. 32-22-87
Grand Tour
Łódź ul. Rewolucji 1905 r. nr 7
Przejazdy autokarowe
RFN - Düsseldorf, Essen, Köln, Hamburg.
WŁOCHY
BERLIN ZACH.
WIEDEŃ
Rejsy po Wołdze
Wizy, paszporty.

ALARM SERVICE
81-32-32
Przestrzenna 92
MONTUJE radioalarmy ultradźwiękowe firm zachodnich z autoryzowanym serwisem.
Po cenach fabrycznych.
27005-

SOLIDNA firma oferuje: wyciszanie, zabezpieczanie drzwi, zamki, blacha blokady — 51-95-42 (8—17). 28383

„SEJF" — montaż drzwi stalowych i krat — 86-51-05. 28433

AUTOALARMY instaluje. 55-56-73. 4283

AUTOALARMY. 74-75-39. 25875

AUTOALARM „Signal". Pojezierska 57A. 30094

KRATY. 13-42-77. 3875

KRATY, bramy, balustrady. 51-99-83. 28298

NAPRAWA maszyn szyjących. 32-03-59. 29885

różne

„HALSZKA" Żary skrytka 12 kojarzy małżeństwa krajowe, zagraniczne. 68

AUTOKAREM RFN 42-25-86. 4647

PRACA w Brazylii. Podać wiek, wykształcenie, znaczek, koperta zwrotna. 85-816 Bydgoszcz, ul. Świetlicowa 9, skr. 2. 1394

GLAZURA, TERAKOTA
(IMPORT WŁOCHY, HOLANDIA)
w cenie już od 45.000 zł/m².
„ELPOL" SA, PIOTRKOWSKA 148/150
XVI piętro, w godz 8—15.30,
tel. 36-38-33, w. 2425.
2252-g

Dziś w radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 30 LIPCA

PROGRAM I

9.00—11.57 Lato z radiem. 9.30 Informator turystyczny. 10.00 Radio kierowców oraz informator graniczny i celny. 10.30 „Łuk Triumfalny". 11.00 Informator ekologiczny. 12.05 „Z kraju i ze świata". 12.25 W Ameryce o Polsce. 12.36 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.05 Radio kierowców. 13.30 Z tańcem przez wieki. 14.05—16.00 Magazyn muzyczny „RYTM". 14.55 Pięć minut o książce. 16.00 Wiad. 16.10 Muzyka i aktualności. 16.55 Dziennik Radia Watykańskiego. 17.10 Wektory. 18.05 Jazz i piosenka — Koncert dnia. 19.00 „Z kraju i ze świata". 19.30 Radio — dzieciom „Ronja, córka zbójnika". 20.10 Śladem naszych interwencji. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 Przezorny zawsze ubezpieczony. 20.45 „Nikt nie woła". 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.30 Jean Michel Jarre w Chinach w 1982 r. 22.05 Rozważania po capstrzyku. 22.15 Kroniki Franciszka Liszta: Księgi Pieśni. 23.15 Panorama świata. 23.30 Do słuchania we dwoje. 23.40—24.00 Poetyckie prezentacje — Emilia Dickinson.

PROGRAM II

9.50 „Orzeł wylądował" odc. pow. 10.00 Koncert z tematem. 11.00 Radio — kontakt — tel. 44-72-75. 13.00 Z malowanej skrzyni. 13.25 Spod znaku Polihymni. 14.05 Muzyczny seans filmowy. 14.30 „Kiedy byłam ekscelencją". 15.00 Album operowy. 15.45 Romanse i nie tylko — „Dewajtis". 16.30 Filharmonia Radiowa. 17.30 O muzyce i wokół muzyki. 17.50 „Orzeł wylądował" odc. pow. 18.00 Klub płytowy. 19.00 Między życiem a śmiercią — „Pewność". 19.30 Letni Festiwal Muzyczny. 21.05 Felieton kulturalny. 21.10 Muzyka. 21.25 Studio Form Dokumentalnych — „Powstanie warszawskie — niemiecki punkt widzenia". 22.00 Synteza — dźwięk — muzyka. 22.40 „Cesarski szaleniec" odc. pow. 23.00 Koncert polski. 23.45 Czas na jazz.

PROGRAM III

9.30 „Bez względu na pogodę". 11.10 Folk w pigułce. 11.20 „Prywatna wojna Trappa". 11.30 W kręgu muzyki kameralnej. 12.00 Serwis Trójki i Radio Kanada. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 „Słupy ognia". 13.10 Powtórka z rozrywki „Kocham pana, panie Sułku" słuch. 14.00 Lato w filharmonii — Sztuka wariacji. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Polityka dla wszystkich. 15.00 Wakacje na dwóch kółkach. 16.12 Rock po polsku. 15.40 Sportowa Trójka. 16.00—19.30 Zapraszamy do Trójki. 16.00, 17.00 i 18.00 Serwisy Trójki. 18.05 Informacje sportowe. 18.15 i 19.15 Klub Trójki. 19.30 Złote nagrania Programu III. 19.50 „Prywatna wojna Trappa". 20.00 Bielszy odcień bluesa. 20.30 „Wiadomości z pustyni". 20.45 Trzy kwadranse jazzu. 21.30 „Twórczość — społeczne aspekty zjawiska". 22.15 „Ogniem i mieczem". 22.45 Opera tygodnia „Manon Lescaut". 23.00 24 godziny w 10 minut. 23.10 Radio Kanada. 23.15 Koncert najskrytszych marzeń. 23.50 „Królestwo bezprzestrzenne". 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

8.10 Sygnały świata. 9.35 Radio Najmłodszych — Słoneczne lektury. 10.00 Rozmaitości krajowe i zagraniczne. 10.30 Słynne, koncerty Milesa Davisa. 11.00 Dom i Świat — tel. 28-57-12 — czynny w trakcie trwania programu. 12.35 W galerii muzyki. 13.25 Spotkanie z reportażem. 13.45 Rytmy latynoamerykańskie. 14.00 My i nasz świat — „Wielka Gilly" odc. pow. 14.30—17.10 Popołudnie młodych słuchaczy. 14.50 Magazyn „Między nami". 15.30 „Buszujący w zbożu" odc. pow. 15.40 Program Rozgłośni Harcerskiej. 16.00 Popołudniowy program lok. pod red. Joanny Sikorzanki (Ł). 17.30 Radioreklama (Ł). 17.40 — 19.30 Widnokrąg. 17.40 Małe monografie jazzowe. 18.00 Uwagi wstępne 18.05 Małe monografie jazzowe. 18.15 Rozmowy o... 18.25 Małe monografie jazzowe. 18.35 Gra o przyszłość. 18.50 Małe monografie jazzowe. 19.00 Przyroda i my. 19.35 Antologia radiowych nagrań. 20.05 Język angielski. 20.20 Piosenka literacka. 20.30 Kultura i okolice. 21.00 „Tędy przeszła śmierć". 21.10 Akademia muzyki dawnej. 22.00 BBC — retransmisja. 23.00 Klasycy kameralni. 23.35 Rozważania. 23.50 Miniatury przed północą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

13.00 Retransmisja obrad Sejmu
17.30 Rzeczpospolita samorządna
18.00 10 minut
18.15 Dynastia (21)
19.00 Smurfy
20.05 Teatr Telewizji „Chłodna jesień"
21.55 „Kontrapunkt" — przegląd wydarzeń krajowych
22.25 Telewizyjny informator wydawniczy
22.40 Wiadomości wieczorne
22.55 „Dynastia" (21)

PROGRAM II

15.30 „Capital City" (5) — serial prod. ang.
16.30 Kulisy — Logos 2 — statek księgarnia
16.45 Ojczyzna — polszczyzna
17.00 Kino rodzinne „A jeśli jestem inny?" — film prod. USA
17.45 O czym się mówi — polityka polska
18.00 Łódzkie Wiadomości Dnia
18.30 Przegląd PKF
19.00 „Bagdad Cafe" (4) — serial prod. USA
19.30 Muzyka dawna i nowa na warszawskich spotkaniach muzycznych — reportaż
20.00 Auto-Moto Fan Klub
20.30 Osądźmy to sami
21.15 Rozmowy o cierpieniu
21.30 Panorama dnia
21.45 „Capital City" (5) — serial prod. ang. (powt.)
22.35 Czy polski przemysł ma szanse — program publ.
23.15 Komentarz dnia

TV SAT

RTL PLUS

13.05 Bogaci i piękni 13.25 California Clan 14.10 Springfield Story 14.55 Full House 15.45 Sport 19.10 Supercarrier 20.00 Airwolf 21.00 Herkules in New York 23.55 Playboy Late Night 23.55 Catch up.

FILMNET

7.00 Shop at Sky Corner 9.00 Ghostwriter 11.00 Song of Freedom. 13.00 Steal the Sky 15.00 Captive Hearts 17.00 White Line Fever 19.00 Foxhole in Cairo 21.00 That's Life — USA 23.00 Stand By Me 1.00 The Hand 3.00 Medium Cool 5.00 Rollercoaster.

SKY ONE

7.00 Program dla dzieci 9.30 Panel Pot Pourri 11.30 Młodzi doktorzy 13.00 Another World 13.50 As The World Turns 14.45 Loving 15.15 Trzech z kompanii 15.45 Here's Lucy 16.15 Program dla dzieci 16.45 Captain Caveman 17.30 The New Leave it to Beaver show 20.00 Alf 0.30 Summer Laugh in.

Dokumentacja

I LIGA

✱ **ŁKS — Motor 1:0 (1:0).**

✱ **Zawisza Bydgoszcz — Olimpia Poznań 2:2 (0:2). Dla Zawiszy: Kwaśniewski (57) i Kwiatkowski (81), dla Olimpii: Przerada (6) i Borówko (23). Żółte kartki: Modracki (Zawisza) i Przerada (Olimpia). Najbliższy przeciwnik ŁKS poznańska Olimpia (sobota — 4 sierpnia, godz. 17 na wyjeździe), prowadził do przerwy 2:0. Grał w następującym składzie: Stencel — Siebert, Motyliński, Soczyński, Sadzawicki — Przerada, Brzęczek, Borówko, Krzystolik (pozyskany za 1 mld złotych z Pogoni Szczecin) — Kaziów, Suchomski (od 73 min. Mielcarski).**

✱ **Hutnik Kraków — Stal Mielec 2:2 (0:1).** Dla Hutnika: Waligóra (62 — rzut karny) i Walankiewicz (87), dla Stali: Sajdak 2 (24 i 73 — rzuty karne). Żółte kartki: Raczkiewicz (Hutnik) i Klich (Stal).

✱ **Igloopol Dębica — Zagłębie Lubin 0:0.** Żółte kartki: Bako (nie wyjechał jednak za granicę) i Szary (Igloopol). Gospodarze nie wykorzystali rzutu karnego.

✱ **Zagłębie Sosnowiec — Ruch 0:0.** Żółte kartki: Żurawski (Zagłębie) i Chorzewski (Ruch).

✱ **GKS Katowice — Górnik Zabrze 2:1 (2:0).** Dla GKS: Kubisztal 2 (3 i 44), dla Górnika: Cyroń (69). Żółta kartka Grembocki (Górnik).

✱ **Lech — Śląsk 1:2 (0:0)!** Dla Lecha: Moskal (88), dla Śląska: J. Góra (65) i Gil (81). Żółte kartki: Krygier (Lech) i Twardygrosz (Śląsk).

✱ **Legia — Wisła 0:0.**

W tabeli prowadzą GKS i Śląsk po 2 pkt i różnica bramek 2—1. Na trzeciej pozycji jest ŁKS.

W drugiej kolejce ekstraklasy (4 i 5 sierpnia) grają: **Olimpia — ŁKS,** Motor — Jagiellonia, Górnik — Legia, Wisła — Hutnik, Stal — Zagłębie Sosnowiec, Ruch — Zawisza, Zagłębie Lubin — Lech i Śląsk — GKS Katowice.

II LIGA

✱ **Stal Rzeszów — Widzew 2:2 (1:1).**

✱ **Szombierki — Odra Wodzisław 2:0 (2:0). Bramki: Smutek (30 min.) i Orzeszek (38 min.). Żółte kartki: Woźnica i Brys (obaj Szombierki), Kwiek (Odra).**

W drugiej kolejce, 4 sierpnia jedenastka z Bytomia wystąpi na widzewskim stadionie. Mecz Widzew — Szombierki rozpocznie się w sobotę o godz. 17.

✱ Wyniki pozostałych spotkań pierwszej kolejki: Raków Częstochowa — Polonia Bytom 0:0, Stilon Gorzów — Górnik Włb. 3:0 (0:0), Ostrovia — Pogoń Szczecin 2:1 (1:1), Hutnik W-wa — Stal St. W. 1:2 (1:2), Zagłębie Włb. — Jagiellonia 1:1 (0:1), Korona Kielce — Resovia 2:1 (1:1), Siarka Tarnobrzeg — Gwardia W-wa 2:1 (0:0), Miedź Legnica — Lechia Gdańsk 1:0.

Po pierwszej kolejce na czele tabeli Stilon przed Szombierkami, a Widzew na dalszej pozycji. A jak będzie po sobocie?...

„Dobra wola" po bułgarsku

Sensacyjnie zakończył się finałowy mecz drużynowego turnieju zapaśniczego na Igrzyskach Dobrej Woli w Seattle (USA), w którym zespół USA pokonał drużynę radziecką. Po raz pierwszy od trzydziestu lat ekipa amerykańska odniosła zwycięstwo nad radzieckimi „wolniakami" w tak prestiżowym pojedynku. Kierownictwo reprezentacji ZSRR złożyło po finałowym meczu protest, zarzucając stronnicze sędziowanie Bułgarowi T. Grudiewowi. Taśmę wideo z zapisem spornych walk oglądali sędziowie neutralni, a następnie komisja pod przewodnictwem prezesa Międzynarodowej Federacji Zapaśniczej M. Ercegena z Jugosławii. Nie wiadomo co prawda jakie wnioski wyciągnęli fachowcy po tej konsultacji ale wynik 17:13 dla USA został jednak utrzymany.

Gratulacje

Po zakończeniu ligowego spotkania ŁKS — Motor w piłce nożnej odbyła się miła uroczystość wręczenia odznaczeń członkom Łódzkiego Klubu Sportowego. Srebrne odznaki Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej otrzymali: **ANDRZEJ BYCZKOWSKI** i **WIESŁAW GRABOWSKI**, srebrną Honorową Odznakę PZPN — doc. dr hab. — **STANISŁAW FERSZT**, Honorową Odznakę m. Łodzi — **ARTUR PARTYKA** i medale Zasłużony dla Sportu Łódzkiego — **ARTUR PARTYKA, MAREK ŁOPIŃSKI i STANISŁAW WENCLEWSKI.** Gratulujemy!

ŁKS — Motor Lublin 1:0 (1:0)

Pierwsze koty za płoty

1:0 — Podolski (41 min. — rzut karny).

ŁKS: Woźniak — Kruszankin, Chojnacki, Wenclewski — Podolski, Wieszczycki, Leszczyński, Ogrodowicz — Grad (od 70 min. Nowacki), Cebula, Michalewicz.

MOTOR: Opolski — Komor, Kuraś, Dec, M. Pisz — Zych, Żuchnik, Rajt (od 70 min. Korczyk), Banaszek — Brzeszczyński, Grzesiak (od 60 min. Gładysiewicz).

Żółta kartka: Banaszek.

W 90 minucie tego sobotniego spotkania można było przeklinać los, albo po meczu z bezsilności bić głową o mur. Otóż **Korczyk** znalazł się w odległości ok. 15 metrów od łódzkiej bramki i należałoby mu „podziękować", że „posiada" takie a nie inne umiejętności piłkarskie. Strzelił oczywiście, ale dobrze ustawiony **Woźniak** spokojnie zażegnał niebezpieczeństwo. Kto zawodnikowi Motoru dał uprawnienia do występów w ekstraklasie jest kolejną zagadką do rozstrzygnięcia. Ja odpowiedzi nie będę szukał. Goście zatem zakończyli spotkanie mocnym uderzeniem, ale wcześniej gdy chodzi o podbramkowe sytuacje mocne akordy były udziałem gospodarzy. Już w 2 minucie **Grad** popisał się udanym uderzeniem piłki z rzutu wolnego (Opolski wybił ją na rzut rożny) a chwilę później **Cebula** posłał z 18 metrów piłkę nad poprzeczką. A potem?... **Gdyby goalkiper drużyny przyjezdnej przynajmniej pięć razy schylał się do siatki, można by powiedzieć, że goście zapłacili najmniejszą cenę za swą grę „na remis".** Wyjątkowego pecha miał **Wenclewski**, który trzykrotnie popisywał się mocnymi uderzeniami piłki głową, lecz do pełni szczęścia zabrakło dosłownie milimetrów. O precyzję więc muszą powalczyć na treningach nie tylko on, ale także pozostali koledzy. Oto potwierdzające to ewidentne przykłady z potyczki z Motorem. **4 min.** — dwaj koledzy z reprezentacji olimpijskiej Grad i Wieszczycki „poszukali się" umiejętnie na boisku i ten ostatni znalazł się sam na sam z Opolskim. Strzelił prosto w nogi bramkarza. **19 min.** — Michalewiczowi, podobnie jak Wieszczyckiemu zabrakło precyzji gdy także znalazł się o kilka metrów przed goalkiperem gości. Obaj nie potrafili podnieść piłki do góry, by przenieść ją nad leżącym bramkarzem. **88 min.** — Podolski z kilku metrów strzelił w poprzeczkę. Stop!

W przedmeczowych komentarzach pisałem, że przy nowej punktacji chodzi w zasadzie tylko o to by strzelić o jedną bramkę więcej od rywali w każdym meczu ligowym. I w zasadzie łodzianie plan swój wykonali w stu procentach. A styl w jakim sukces został odniesiony? — zapytają zapewne w tym momencie sympatycy jedenastki z al. Unii. **Zgoda, ale nie wymagajmy by już od pierwszego spotkania nowej rundy rozgrywek drużyna funkcjonowała jak szwajcarski zegarek.** Pewnie, że w niektórych momentach pierwszej połowy można było ziewać, bowiem nic nie działo się na boisku. Zważmy jednak na dwie rzeczy. **Po pierwsze:** Motor przyjechał do Łodzi z wyraźnym nastawieniem wywiezienia rezultatu remisowego i praktycznie chciał wybiegać ten podział punktów bo o umiejętnościach tego zespołu lepiej się nie wypowiadajmy. **Po drugie:** ci którzy siedzieli po osłonecznionej stronie stadionu mogą coś powiedzieć o warunkach w jakich przyszło rywalizować zawodnikom.

Nie chcę absolutnie usprawiedliwiać gospodarzy, bo widziałem również mankamenty w grze. Nie wspomnę jeszcze raz o skuteczności, ale zauważmy, że w nie najwyższej dyspozycji znajdowali się Wieszczycki i Michalewicz. Ten pierwszy po kontuzji odniesionej w sparringu z Widzewem nie był w pełni sprawny, ten drugi zaś ma duże zaległości treningowe, które na pewno nadrobi w trakcie sezonu. I jak na ironię losu ci właśnie dwaj zawodnicy byli autorami jedynego gola meczu. Michalewicz precyzyjnie zagrał piłkę w tempo do wbiegającego w pole karne Wieszczyckiego i lubelskiemu obrońcy przyszło uciekać się do faulu, zaś dzieła dokończył Podolski precyzyjnie wykonanym rzutem karnym.

— W sobotniej potyczce można było zauważyć również, że zabrakło dobrej współpracy poszczególnych formacji zespołu. Atak był odcięty od podań pomocników, którzy grali zbyt asekuracyjnie i za blisko własnego pola karnego. Odnosiło się także wrażenie, że piłkarzom nie weszło jeszcze w krew nowe ustawienie, jakie preferuje L. Jezierski. Przy grze na trzech środkowych obrońców, z których dwóch opiekuje się indywidualnie napastnikami rywala zaś trzeci ich asekuruje, nie za bardzo wiedzą jak się zachować boczni obrońcy. Muszą grać bardziej ofensywnie. To pewnik. Tak jak czynił to w drugiej połowie Ogrodowicz. Ja rozumiem, że trzeba do tego „żelaznych płuc", ale przecież nie z takich zadań wywiązywali się już Ogrodowicz i Różycki który wróci do zespołu po karze za żółte kartki. Zauważyłem również, że u niektórych zawodników zabrakło niezbędnej świeżości w walce na boisku. Nie od razu jednak Kraków zbudowano. Toż to pierwszy w rundzie jesiennej mecz ligowy. Cierpliwości panowie, cierpliwości...

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

Trenerzy powiedzieli:

GRZEGORZ BAKALARCZYK (Motor): — Nie będę ukrywał, iż graliśmy o remis. Moi zawodnicy mieli za zadanie umiejętnie bronić się i kontratakować. Oba te elementy taktyczne nie zostały — jak widać — spełnione. Zwłaszcza w pierwszej połowie spotkania byliśmy wyraźnie słabsi. Cieszyć się tylko należało, że na przerwę schodziliśmy ze stratą jednego gola. W drugiej połowie, w niektórych fragmentach, dorównywaliśmy gospodarzom i żałować tylko należy, że nie zdobyliśmy bramki. Szkoda, że musiał opuścić boisko kontuzjowany Grzesiak, bo bardzo przydałby się w końcówce meczu. A zresztą borykałem się z kłopotami kadrowymi przed przyjazdem do Łodzi. Mieczysław Pisz, pozyskany z Igloopolu, trenuje z nami 8 dni, kontuzjowany był Komor i Dec, zaś Zych toczył zbyt długie rozmowy z klubem o pozostanie w Lublinie.

LESZEK JEZIERSKI: — Wygraliśmy zasłużenie i to nie podlega dyskusji. Wenclewski, Wieszczycki, Michalewicz, Podolski — to oni mieli właśnie tyle znakomitych sytuacji podbramkowych, których nie potrafili wykorzystać. I dobrze, że to nie zemściło się na nas. Niedużo przecież brakowało byśmy zremisowali. Byłoby to jednak wynikiem lekkomyślności piłkarzy. Mądra drużyna, kiedy widzi, że „nie idzie", że szczęście sprzyja bramkarzowi umiejętnie przetrzyma piłkę i „dowiezie" do końca korzystny dla siebie rezultat. Po co więc te „zapalniki" w ostatniej minucie rywalizacji!

Słabiej na pewno zagrał Wieszczycki, bardzo dobre noty wystawiam Kruszankinowi i Chojnackiemu. Powróci do drużyny Różycki, który pauzował za żółte kartki. Z każdym meczem powinno być lepiej. **(asz.)**

Stal Rzeszów — Widzew 2:2 (1:1)

Szkoda punktu...

0:1 — PAWELEĆ (7 min.), 1:1 — SROCZYŃSKI (29 min.), 2:1 — Szot (62 min.), 2:2 — Myślinski (85 min.).

Żółta kartka: Szot (Stal). Widzów: 4,5 tys.

WIDZEW: Kretek — Szulc, Łapiński, Wewiór, Cisek — Myśliński, Podsiadło, Pawelec, Wojciechowski — Bayer, Kubala (od 58 min. Kupka).

Po raz trzeci piłkarzom Widzewa przyszło „barować się" o drugoligowe punkty. „Drugoligowa kwarantanna" jeden sezon i ani dnia dłużej — to hasło rzucili kibice a piłkarzom z ul. Armii Czerwonej to życzenie przypadło zapewne do gustu. Jak spełnić marzenie swoich sympatyków? Ano, tak grać, aby zgromadzić taką furę punktów, która pozwoli wysforować się przed innych rywali, także głodnych pierwszej ligi. A wypada przypomnieć — co zaakcentował zresztą w przedsezonowej prognozie trener P. Kowalski — że o ekstraklasie marzy obok Widzewa przynajmniej 9 drugoligowych jedenastek. Opiekun widzewiaków zapowiadał więc walkę od pierwszego gwizdka, który rozległ się w sobotę na stadionie w Rzeszowie.

Stal nie dała się w pełni rozhartować. Mało, gdyby nie udana kontra, zakończona na pięć minut przed końcem spotkania celnym strzałem Myślińskiego, Widzew powróciłby z Rzeszowa z zerowym kontem. Jest jeden punkt, szkoda tego straconego, ale rzeszowianie nie zwykli przegrywać przede wszystkim na własnym boisku. I to bez różnicy, czy mierzą się z etatową drużyną „drugiego frontu" czy też byłym pierwszoligowcem.

Zaczęło się pomyślnie. W 7 minucie gry po celnym uderzeniu piłki głową przez Pawelca łodzianie objęli prowadzenie. Potem widzewiacy też przeważali, ale tylko przez pół godziny. Utrata bramki w 29 minucie ostudziła jakoś ich zapał. Dobrze, że odnaleźli się w końcówce, zdobywając wyrównującego gola. Już pierwszy mecz w Rzeszowie potwierdził obawy trenera Widzewa. **O ligowej taryfie nie ma co marzyć. W nadchodzącą sobotę znów rywal wymagający, Szombierki z Bytomia odprawiły „górników" z Wodzisławia z dwiema bramkami. Trzeba więc walczyć, innej rady nie ma!** (wrób.)

„Małopolski" — jubileuszowy

Udał się organizatorowi — redakcja „Gazety Krakowskiej", sponsorowi — „Fundacja Odnowy Zabytków Krakowa i kolarzom jubileuszowy **XXX Małopolski Wyścig Górski.**

W Krakowie stawili się wszyscy „mocni" — ponad 90 zawodników — z kadrowiczami W. Skarulą na czele. Impreza miała pięć etapów (łączna długość — 590 km), na trasie aż 13 górskich premii. Wyścig tradycyjnie trudny, według zgodnej opinii druga po Tour de Pologne impreza w Polsce.

Od Krakowa, przez Myślenice, Nowy Sącz, Krynicę do Gorlic ton nadawali kadrowicze. Od pierwszego etapu liderował **A. Maćkowski**, najlepszy — obok **Z. Sprucha** — kolarz w tym sezonie. Maćkowski i Spruch to pewniacy W. Skarula do ekipy na MŚ w Japonii.

Maćkowski pewnie wygrał cały XXX MWG przed Spruchem, Piątkiem i Sypytkowskim. Maćkowski wygrał także klasyfikację górską, a Spruch klasyfikację na najaktywniejszego kolarza wyścigu.

Wileńskie posiłki

Pierwszoligowy znów zespół koszykarek ŁKS rozpocznie jesienią występy na parkietach naszej ekstraklasy z dwiema znakomitymi zawodniczkami z Litwy. Dziś znany dobrze sympatykom koszykówki, były trener drużyny z al. Unii, obecnie działający aktywnie w basketobolowej sekcji ŁKS inż. Józef Żyliński udał się do Warszawy, dokąd przyjechały pociągiem koszykarki byłej pierwszoligowej drużyny ZSRR Kibirikszlisu Wilno która ostatnio zmieniła nazwę. (Zespołem zajęli się wileńscy pocztowcy, stąd drużyna koszykarek przyjęła pocztową nazwę „Raszyninkas").

Ale nie dotyczy to już skrzydłowej **Daivy Jodeikaite** i rozgrywającej **Grażyny Janczauskane** oraz ich dotychczasowego drugiego trenera. Trójka z Wilna przywdzieje dziś bowiem klubowe stroje ŁKS. Opiekun koszykarek ŁKS **Wiesław Wincek** nie ukrywa, że „wileńskie posiłki" znacznie ułatwią jego dziewczętom ubieganie się o jedną z czołowych pozycji w tabeli ekstraklasy.

Koszykarki ŁKS rozpoczęły już treningi od 23 bm. 1 sierpnia wraz z nowymi koleżankami z Wilna udają się na dwutygodniowe zgrupowanie do Kokotka koło Raciborza. Potem czeka je wyjazd na Węgry. W dniach 27 sierpnia — 3 września wezmą udział w turnieju w Miskolcu, gdzie gra ich niedawna koleżanka klubowa **Małgorzata Turska.** Potem zaplanowany jest turniej w hali przy al. Unii z udziałem **Włókniarza Pabianice; Startu Lublin, Stilonu Gorzów oraz Lokomotivy z Koszyc i Banki z Kowna. W połowie września z kolei tradycyjny turniej „Zawsze z mistrzem" pod koszami Pabianic.** (ww)

Tęsknią za... śniegiem

Organizatorzy alpejskiego Pucharu Świata borykają się już na starcie tych zawodów z wielkimi kłopotami. W dniach od 30 lipca do 4 sierpnia w Nowej Zelandii miały się odbyć pierwsze pucharowe zawody mężczyzn — po dwa slalomy i slalomy giganty. Zaplanowano je na stokach Mount Hutt. Niektóre ekipy przyjechały już do Nowej Zelandii, inne, głównie z krajów europejskich, miały wyjechać w tych dniach.

Niemal w ostatniej chwili zawody te zostały odwołane, a przyczyną był brak śniegu. FIS zadecydowała, że slalomy z Nowej Zelandii przeniesione zostaną do Europy na początek zimy, ale w Nowej Zelandii jeszcze z nich nie zrezygnowano. W miniony poniedziałek w okolicach Mount Hutt spadł śnieg, co znów wzbudziło nadzieję na rozegranie pucharowych slalomów.

DUŻY LOTEK

I losowanie

3, 30, 39, 40, 41, 45

II losowanie

6, 9, 13, 22, 33, 39

Ze świata

POLSKIM PIĘCIOBOISTOM nie udało się powtórzyć w sztafecie sukcesu, choć zaczęło się obiecująco. Po pierwszym dniu z trzech konkurencjach nasi reprezentanci zajmowali bowiem 3 miejsce, ustępując jedynie ZSRR i Węgrom.

W niedzielę zdarzyła im się wpadka w jeździe konnej i ostatecznie polska sztafeta ukończyła rywalizację na 8 pozycji (startowało 10 drużyn).

Wygrał zespół ZSRR przed Węgrami i Włochami.

MIŁA NIESPODZIANKA nadeszła z Zagrzebia, gdzie odbywają się tenisowe ME juniorów. W pojedynku o brązowy medal w kategorii zawodników do lat 16 **A.** Skrzypczak pokonał Hiszpana **J.** Gisberta 1:6, 7:6 (7—3), 6:0. Złoty medal zdobył A. Panel (Rumunia).

W FINALE TENISOWEGO Pucharu Federacji w Atlancie spotkają się zawodniczki USA i ZSRR. W półfinale USA wyeliminowały Austrię 3:0, a ZSRR — Hiszpanię 2:1.

J. NOWICKA z Kotwicy Kołobrzeg dotarła do finału łuczniczych Mistrzostw Europy w Barcelonie. Mistrzyni Polski zajęła w nim ostatnie, ósme miejsce.

Złoty medal wśród mężczyzn zdobył mistrz świata S. Zabrodzki (ZSRR), wyprzedzając I. di Buoe (Włochy) oraz E. Verstegena (Holandia). Na najwyższym podium w konkurencji kobiet stanęła **N.** Nasaridze.

MISTRZYNI OLIMPIJSKA z Seulu N. Uphoff (RFN) i jej znakomity koń „Rembrandt" potwierdzili w niedzielę, iż są w ujeżdżaniu zdecydowanie najlepszą parą ostatnich lat. Uphoff w ubiegłym roku została mistrzynią Europy, a w Sztokholmie w sposób zdecydowany zdobyła złoty medal Światowych Igrzysk Jeździeckich będących jednocześnie MŚ.

BRAZYLIJCZYK A. SENNA (Marlboro McLaren Honda) wygrał Grand Prix RFN Formuły I na torze Hockenhein. Drugi był A. Nannini (Włochy), a trzeci G. Berger (Austria).

Senna wysunął się na prowadzenie w klasyfikacji MŚ wyprzedzając o 4 pkt. czwartego w niedzielnym wyścigu A. Prosta (Francja).

Z kraju

OSTATNIE DNI sprzyjają uczestnikom szybowcowych MP kobiet oraz juniorów.

W sobotę przeprowadzono kolejne konkurencje, po których wśród kobiet na pierwsze miejsce awansowała M. Paszyc, w klasie standard juniorów liderem został Z. Nieradka, a w klasie club juniorów J. Greinert, wygrywając trzecią konkurencję, umocnił się na pierwszym miejscu.

157 ZAWODNICZEK I ZAWODNIKÓW stanęło na starcie maratonu Chełmno — Toruń. Z udziału w biegu na trasie klasycznego maratonu w ostatniej chwili zrezygnowało wielu biegaczy, w tym niemal wszyscy zawodnicy zagraniczni. Powodem był upał, którego nie wystraszyli się jedynie Polacy i Holendrzy. Wśród 6 pań, najszybsza okazała się M. Bukowska z Bydgoszczy. Wśród mężczyzn J. Lewandowski z Torunia.

NA STADIONIE SKRY najlepiej spisały się płotkarki. Bieg na 100 m ppł wygrała M. Kamrowska (AZS Gdańsk) — 13,56 wyprzedzając M. Urbanowicz (Start Łódź) — 13,61. Rezultaty te, to drugi i trzeci wynik w tym roku w Polsce. Szybciej biegała już w tym roku Kamrowska.

Z Łodzi

J. DAROCHA z Częstochowy przed łodzianinem R. Michalskim i Z. Chrząszczem z Wrocławia — oto trójka najlepszych pilotów, uczestników rozegranych na Lublinku, siódmych, ogólnopolskich zawodów samolotowych w lataniu precyzyjnym.

ANNA BEKÓWNA po zwycięstwie w finale nad swoją siostrą — bliźniaczką Agnieszką 7:6, 6:3, triumfowała w rozegranym na kortach MKT ogólnopolskim turnieju tenisistek do lat 16.

Na trzecich miejscach zakończyły turniej Małgorzata Galicka (MKT) i Milena Muras (ŁKS).

Turniej chłopców wygrał legionista Rozpędski, wygrywając ze swoim kolegą klubowym Sykusem 6:4, 6:3.

Najlepszy z łodzian A. Kałużny (MKT) odpadł w ćwierćfinale. Na kortach w parku Poniatowskiego wystąpiło przeszło 80 młodych tenisistek i tenisistów.

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Ziober jak Zorro...

godną sytuację, za drugim razem bardzo dobrym refleksem popisał się bramkarz przeciwników.

■ **Debiut zatem udany?**

— Myślę, że tak. W niedzielnym wydaniu jednej z gazet miejscowych zauważyłem tytuł: „Ziober jak Zorro". Ciekawe skojarzenie, myślę że także sympatyczne. Przydałoby się jeszcze bym jak bohater tego znanego również w Polsce przygodowego filmu mógł z każdej sytuacji wychodzić zwycięsko. Mam na myśli przede wszystkim spotkania ligi francuskiej. Z kolei w jednej z gazet paryskich przeczytałem, że Montpellier szybko zapomni o Cantonie, gdy kupiło z Polski właśnie mnie. Przyjemnie jest czytać taką opinię, ponieważ Cantona, jeden z najlepszych i najbardziej kontrowersyjnych francuskich napastników, był bożyszczem Montpellier i został wypożyczony do Olimpique Marsylia, gdzie już na dłużej zagrzał sobie miejsce.

■ **Kto obok Ziobra stanowi „legię cudzoziemską" w Montpellier?**

— Znany z mistrzostw świata we Włoszech Kolumbijczyk Valderrama. Myślę, że jego oryginalną fryzurę pamiętają wszyscy. To naprawdę dobry piłkarz. W podstawowym składzie mieści się również Holender Suvrijn. Przyszedł on z Rody Kerkrade, gdzie grał razem z byłym widzewiakiem — Bolestą. Dogadujemy się łatwo w języku angielskim...

■ **Gorzej jest z francuskim...**

— Ja i moja żona pobieramy jednak codziennie lekcje i myślę, że w najbliższym czasie nie powinniśmy mieć trudności z opanowaniem potrzebnych zwrotów.

■ **Nie grałeś w pierwszym meczu z Cannes na skutek kontuzji.**

— To prawda. Nabawiłem się jej podczas sparringowego spotkania ze szwajcarskim zespołem Lausanne. Strzeliłem ładną bramkę i później przy starcie do piłki naderwałem mięsień dwugłowy.

■ **Z jakim numerem występujesz w zespole?**

— Podobnie jak w ŁKS z jedenastką.

■ **Do Ciebie należą zatem tylko zadania ofensywne.**

— Zgadza się.

■ **A jak w ogóle odbiera ligę francuską Jacek Ziober?**

— Zacznijmy od treningów, podczas których jest bardzo dużo ćwiczeń z piłką. Przywiązuje się także olbrzymią wagę do techniki. W spotkaniach mistrzowskich natomiast dominuje gra na małej przestrzeni. Sporadyczne są podania na dużą odległość, choć o nich się nie zapomina.

■ **W Pucharze Zdobywców Pucharów Montpellier jako zdobywca Pucharu Francji spotka się z PSV Eindhoven. Jak przyjęto w klubie wynik losowania?**

— Zaskoczenie było kompletne, ponieważ nikt nie spodziewał się, że już w pierwszej rundzie potykać się będziemy z tak renomowanym i tak silnym rywalem. Podejmiemy walkę na pewno. Zresztą Montpellier nie tak dawno stoczyło zacięte boje z Benfiką Lizbona, więc nie jest to drużyna słaba.

■ **Dlaczego Jacek Ziober nie był obecny na zgrupowaniu w Straszęcinie?**

— Dotarły już do mnie do Francji głosy o tym, że trener Andrzej Strejlau chce nawet nałożyć na mnie karę i na ŁKS. Chciałbym jednak przypomnieć, że już 26 czerwca wyjechałem z kraju i znajdowałem się w Montpellier. Ponadto wysłany został do PZPN teleks z Francji mówiący o tym, że nie zamelduję się w Straszęcinie. Prezes mojego klubu nie wyraził po prostu na to zgody. Myślę, że w tej sytuacji jestem w porządku. O ile mogę wyrazić swoją opinię na ten temat, to muszę powiedzieć, że Andrzej Strejlau jest niesprawiedliwy w ocenie mojej osoby. Nie zaprzeczam, że przynim zdobyłem ostrogi reprezentanta Polski. Nie wyjechałem jednak byle gdzie i za byle jakie pieniądze. Ta opinia po prostu mnie krzywdzi.

■ **Za tydzień...**

...mecz wyjazdowy z AS Monaco. To bardzo silny przeciwnik.

■ **Życzymy zatem Jackowi Ziobrowi kolejnego pomyślnego występu i oby omijały go kontuzje.**

— Dziękuję. Proszę za pośrednictwem „DŁ" pozdrowić wszystkich łódzkich kibiców oraz trenerów, działaczy, pracowników ŁKS oraz byłych moich kolegów z drużyny. Wiem, że wygrali 1:0 z Motorem. Trzymam za nich kciuki.

Rozm. ANDRZEJ SZYMAŃSKI